

Aleg. 2.

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zubożenia kraju i zasilania kas zaliczkowych z funduszu krajowego.

### WYSOKI SEJMIE!

Na posiedzeniu z d. 21. marca 1876. powziął Wys. Sejm na wniosek komisji głodowej następujące uchwały:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby dla zbadania przyczyn zubożenia powszechnego kraju i zwiększającego się upadku gospodarstw wiejskich, tudzież obmyślenia środków dla podźwignięcia kraju z tego smutnego stanu zwołał ankietę, i wynik jej czynności przedłożył przyszłemu Sejmowi“.

„Zwołać się mającej ankietie Sejm przekazuje do rozpoznania wniosek następującej treści:

1. Wydział krajowy dołoży starań, aby każda ile możności rada powiatowa, założyła w swoim powiecie kasę zaliczkową. W powiatach posiadających już kasy zaliczkowe, dążyć należy do zasilenia tychże.

2. Każda rada powiatowa, która tego zażąda, otrzyma na założenie nowej, lub zasilenie istniejącej już kasy zaliczkowej powiatowej pożyczkę z funduszu krajowego w wysokości przynajmniej 5000 zł. a. w. Od pożyczki tej opła-

cać będzie kasa zaliczkowa funduszowi krajowemu procent po 6 od sta, sam zaś kapitał zwróci najdalej w latach dziesięciu.

3. Sejm przeznacza na ten cel rozporządźalne fundusze pożyczki z r. 1873. w odpowiedniej wysokości.

4. Z uwagi, że powyższa dotacya kas zaliczkowych okaże się niedostateczną, Wydział krajowy zaprosi towarzystwo kredytowe ziemskie, towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, tudzież kasy oszczędności, aby ze swej strony pożyczkami przysły radom powiatowym w pomoc.

5. W miarę dalszych potrzeb, Wydział krajowy przedkładać będzie Sejmowi odpowiednie wnioski, dążące do rozwinięcia powiatowych kas zaliczkowych w całym kraju.

6. Wydział krajowy wypracuje projekt warunków, wskazujący radom powiatowym, w jaki sposób powiatowe kasy zaliczkowe zakładane i w jaki sposób pożyczki mieszkańcom powiatu udzielane być winny\*.

Celem wykonania powyższej uchwały Wys. Sejmu, Wydział krajowy zarządził przedewszystkiem zebranie szczegółowych wiadomości o położeniu materialnem ludności krajowej i w tym celu rozesłał po całym kraju pytania odnoszące się do stosunków większej własności, włościan, tudzież ludności przemysłowej i handlowej.

Następnie uchwałą z d. 23. stycznia b. r. l. 2570 złożył w myśl polecenia Wys. Sejmu komisję ankietową dla szczegółowego rozbioru kwestyj wskazanych we wniosku komisji głodowej, oraz dla rozpoznania dodatkowego wniosku o pożyczkach z funduszu krajowego dla kas zaliczkowych, i zaprosił do składu tej komisji pp. Leona Bilińskiego, Piotra Grossa, Ottona Hausnera, Maryana Hoppena, Zdzisława Marchwickiego, Józefa Pajęczkowskiego, Tadeusza Pilata, Tadeusza Skałkowskiego i Józefa Wereszczyńskiego Członka Wydziału krajowego, który przewodniczył obradom.

Komisji tej przekazał Wydział krajowy do użytku przy spełnieniu jej zadania materiały statystyczne, zawarte w nadsyłanych odpowiedziach na pytania o położeniu ludności krajowej.

Rezultat dotychczasowych prac komisji ankietowej i sformułowaną przez nią opinię o zasilaniu kas zaliczkowych pożyczkami z funduszu krajowego, zawiera załączone % sprawozdanie które w myśl końcowego ustępu przytoczonej uchwały Sejmowej — Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wys. Sejmowi.

*Alegat A.*

Równocześnie ze względu na bezpośredni związek ze sprawą, o którą tu chodzi, Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wys. Sejmowi w dalszem załączeniu % sprawozdanie komisji dla kredytu rolniczego, która w skutek inicjatywy Wydziału krajowego w r. 1875. złożoną została z pp. Piotra Grossa, Ferdynanda Krattera, Józefa Pajęczkowskiego, Tadeusza Pilata, Tadeusza Skałkowskiego i Alfreda Zgórskiego, pod przewodnictwem Członka Wydziału krajowego Józefa Wereszczyńskiego. Komisya ta obradowała od tego czasu z dłuższymi przerwami i dopiero w bieżącym miesiącu rozwiązana została, ukończywszy w zupełności swoje prace.

*Alegat B.*

*I. II. III.* Wynik tych prac, zawarty w załączonem sprawozdaniu i trzech referatach I, II, III. — raczy Wys. Sejm przyjąć tymczasem do wiadomości, zaś Wydział krajowy nie omieszka po szczegółowym rozbiórce wniosków i zapatrywać

komisyi dla kredytu rolniczego, zarządzić w drodze administracyjnej, co uzna za odpowiednie, i zdać sprawę o tem Wys. Sejmowi a ewentualnie przedłożyć swoje wnioski w tej sprawie Wys. Sejmowi do uchwały na przyszłej sesyi.

## Z Rady Wydziału krajowego.

*Lwów d. 20. lipca 1877.*

Przewodniczący:

**Oktaw Pietruski** w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Sprawozdawca:

**Ottó Hansner** w. r.

Zastępca członka Wydziału krajowego.

## O d p i s

### sprawozdania komisji ankietowej w sprawie zubożenia kraju, wniesionego do Wydziału krajowego 10. lipca 1877. do L. 22.029.

Na posiedzeniu z dnia 28. marca 1876 powziął Wys. Sejm na wniosek komisji głodowej następujące uchwały:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby dla zbadania przyczyn zubożenia powszechnego kraju i zwiększającego się upadku gospodarstw wiejskich, tudzież obmyślenia środków dla podźwignięcia kraju z tego smutnego stanu, zwołał ankietę i wynik jej czynności przedłożył przyszłemu Sejmowi.“

„Zwołać się mającej ankietcie Sejm przekazuje do rozpoznania wnioski następującej treści:

1. Wydział krajowy dołoży starań, aby każda ile możności rada powiatowa założyła w swoim powiecie kasę zaliczkową. W powiatach posiadających już kasy zaliczkowe dążyć należy do zasilenia tychże.
2. Każda rada powiatowa która tego zażąda, otrzyma na założenie nowej lub zasilenie istniejącej już kasy zaliczkowej powiatowej pożyczkę z funduszu krajowego w wysokości przynajmniej 5000 złr. w. a. Od pożyczki tej opłacać będzie kasa zaliczkowa funduszowi krajowemu procent po 6 od sta, sam zaś kapitał zwróci najdalej w latach dziewięciu.
3. Sejm przeznacza na ten cel rozporządzalne fundusze pożyczki z r. 1873. w odpowiedniej wysokości.
4. Z uwagi że powyższa dotacya kas zaliczkowych okazuje się niedostateczną, Wydział kraj. zaprosi towarzystwo kredytowe ziemskie, towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, tudzież kasy oszczędności, aby ze swej strony pożyczkami przysły radom powiatowym w pomoc.
5. W miarę dalszych potrzeb, Wydział krajowy przedkładać będzie Sejmowi odpowiednie wnioski, dążące do rozwinięcia powiatowych kas zaliczkowych w całym kraju.
6. Wydział krajowy wypracuje projekt warunków, wskazujący radom powiatowym, w jaki sposób kasy pożyczkowe zakładane i w jaki sposób pożyczki mieszkańcom powiatu udzielane być winne.“

W wykonaniu tych poleceń Wys. Wydział krajowy postarał się najpierw o zebranie materiału statystycznego i w tym celu rozesłał zeszyty z pytaniami do stosunków miejscowych odnoszą-

ce mi się po całym kraju. Następnie złożył Wys. Wydział krajowy komisję ankietową, która miała na podstawie zebranych materiałów wskazać przyczyny niepomysłnego położenia materyalnego i zaproponować środki zaradcze. Komisji tej poruczono też w myśl powyższego polecenia Wys. Sejmu rozpoznanie przytoczonego powyżej wniosku posła Zyblikiewicza.

Z pierwszej części swego zadania t. j. rozpoznania przyczyn niepomysłnego położenia kraju i obmyślenia środków zaradczych, podpisana komisya nie mogła się dotąd wywiązać. Koniecznie potrzebną podstawą ku temu są wiadomości o istotnem położeniu materyalnem rozmaitych warstw ludności w różnych okolicach kraju, które to wiadomości zawarte są w odpowiedziach na pytania rozesłane przez Wys. Wydział krajowy. Tymczasem odpowiedzi te nietylko powoli wpływały, ale i teraz, kiedy liczba ich jest wcale już znaczną, parę powiatów i ważniejszych miast nie jest jeszcze reprezentowanych ani jedną odpowiedzią, na innych kilka, przypada zbyt mała ilość odpowiedzi. W ogóle z rozesłanych zeszytów z pytaniami odnoszącymi się do:

większej własności	901	nadeszło	381	brakuje	520
mniejszej własności	944	„	477	„	467
handlu i przemysłu	698	„	258	„	440

Z góry liczoneo wprawdzie na to, że około połowa tylko lub najwięcej  $\frac{2}{3}$  zeszytów wróci wypełnionych, lecz rezultat dotychczasowy okazuje, że tylko o stosunkach włościńskich otrzymano więcej niż połowę zeszytów z odpowiedziami, ilość odpowiedzi większej własności choć niedochodzi połowy rozesłanych zeszytów, jednakże wystarcza ze względu, że stosunki większej własności nie są lokalnie tak dalece różne; natomiast ilość odpowiedzi o stosunkach handlu i przemysłu jest niezadowalniająca. Obok tego należyte zbadanie i opracowanie zebranego materiału z powodu obszerności jego i różnaitości, musi koniecznie potrwać przez czas dłuższy, jak to zresztą ma miejsce z ankietami statystycznymi za granicą, tutaj zaś tembardziej, że biuro statystyczne, któremu przypadnie największa część pracy w tym względzie, miało oprócz tego i inne jeszcze zajęcia obowiązkowe. Dopiero tedy po opracowaniu rezultatów ankiety statystycznej, komisya będzie mogła wziąć pod rozbiór sprawę upadku materyalnego kraju i przedłożyć Wys. Wydziałowi krajowemu swoje zapatrywania.

Co się tyczy drugiej części przekazanego sobie zadania, to jest wniosku p. Zyblikiewicza o zakładaniu kas zaliczkowych i udzielaniu im pożyczek z funduszów krajowych, komisya znalazła się w możności stanowczego załatwienia sprawy i przedkłada Wys. Wydziałowi krajowemu następujący wyrok swoich obrad:

Komisya ankietowa uznała, iż jest w wysokim stopniu pożądanem dla rozwoju stowarzyszeń zaliczkowych w Galicyi, ażeby kraj, jak to proponuje poseł Zyblikiewicz, przyszedł w pomoc tym towarzystwom pożyczkami ze swoich funduszów, nie mogła jednak zgodzić się na formę tej pomocy, proponowaną przez posła Zyblikiewicza, to jest na to, aby kraj udzielał w tym celu pożyczek powiatom, te zaś za pomocą założonych i zarządzanych przez rady powiatowe kas zaliczkowych, rozpożyczały owe fundusze pomiędzy ludność. Albowiem z jednej strony poruczenie powyższego obowiązku radom powiatowym oderwałoby je od właściwych ich rozległych czynności administracyjnych i ze szkodą tych czynności obarczyłoby je sprawami zarządu finansowego i kontroli, którym często nie potrafiłyby podołać, zaś tak na zaniedbaniu właściwych czynności administracyjnych, jak na nieodpowiednim zarządzie funduszem pożyczkowym, cierpiałby ogół opodatkowanych tak korzystających jak niekorzystających z pożyczek w kasach.

Z drugiej strony, Wydział krajowy przychodząc kasom zaliczkowym w pomoc w sposób proponowany, musiałby bezwarunkowo zdać się na rady powiatowe, gdyż przy kompletnej decentralizacyi kas tych nie byłby w stanie przez dotychczasowe swe organa wykonywać skuteczną i samoistną kontrolę i przekonywać się, o ile każda kasa istotnie zasługuje na pomoc publiczną.

Ztąd komisja ankietowa orzekła w zasadzie, iż kraj powinienby udzielać stowarzyszeniom pożyczek za pośrednictwem zakładu centralnego. którego zadaniem byłoby pośredniczyć na własną odpowiedzialność między krajem a stowarzyszeniami zaliczkowemi, bądź to już teraz istniejącymi bądź, mającymi się tworzyć z inicjatywy lokalnej. Atoli co do formy takiego zakładu, ankietę na razie nie powzięła była uchwały, lecz wybrała podkomitet złożony z p. p. Bilińskiego Hausnera, Marchwickiego i Pilata, który miał z uwzględnieniem toczących się właśnie w tym samym przedmiocie obrad w „Związku stowarzyszeń“ przedłożyć ankiecie stosowne wnioski.

Podkomitet ten odbył dwa posiedzenia, a nadto brał udział w naradach w tutejszem stowarzyszeniu zaliczkowem, jako też na walnem zebraniu delegatów „Związku“. — Te dwie ostatnie czynności nie doprowadziły jednak do pożądaných wyników; albowiem na pierwszym z powyższych zgromadzeń znalazł podkomitet zdania zupełnie rozstrzelone, na drugim zaś, referent żadnych nie stawiał wniosków, a gdy jeden z członków podkomitetu postawił wniosek podkomitetu, do którego zdawała się przychylić większość delegatów, referent wniósł odroczenie całej sprawy i wywołał stosowną uchwałę. W obec takiego stanu rzeczy, podkomitet nie uznał za rzecz pożądaną, czekać aż do ostatecznej decyzji „Związku“. a lubo jeden z jego członków, ów stawiany na zgromadzeniu wniosek doręczył wraz z motywami patronowi „Związku“ celem umieszczenia go w uchwalonym na zgromadzeniu okólniku, to jednak podkomitet nie sądził, by to miało powstrzymać dalszy tok sprawy w ankiecie.

Podkomitet przedłożył przeto załączone sprawozdanie wypracowane przez prof. Bilińskiego, w którym rozebrawszy szczegółowo możliwe formy centralnego zakładu kredytowego dla stowarzyszeń, oświadczył się za formą spółki akcyjnej.

Komisja ankietowa zgodziła się w zupełności na zdanie podkomitetu, że z pomiędzy przedstawionych trzech form zakładu centralnego dla stowarzyszeń zaliczkowych, jedynie forma spółki akcyjnej zasługuje na zalecenie i że wypadałoby utworzyć w tym celu spółkę akcyjną z wskazanym przez referenta zakresem działania. W łonie komisji objawiło się jednak zarazem przypuszczenie, że może nie tak łatwo udałoby się w obecnej chwili złożyć taką spółkę. Z jednej strony bowiem ilość kapitałów szukających umieszczenia w przedsiębiorstwie bankowem, choćby tak pewnem jak projektowane, nie zdaje się być znaczną w kraju, z drugiej strony zaś kapitaliści chcący umieścić swoje fundusze w akcyjnem przedsiębiorstwie bankowem, żądają wysokich zysków i osiagają je w istniejących w kraju bankach akcyjnych które dają 10% i więcej dywidendy, nie bawiąc się w hazardowne interesa, podczas gdy spółka akcyjna zawiązana w celu udzielenia kredytu stowarzyszeniom zaliczkowym i wypożyczania w tym celu funduszy krajowych, gdyby nawet obok tego trudniła się innymi interesami wymienionymi w programie, mogłaby nieść tylko bardzo skromne zyski, jeżeli ma nieść istotną pomoc stowarzyszeniom, inaczej bowiem pośrednictwo zakładu centralnego stałoby się za drogim dla stowarzyszeń.

Członek komisji Dr. Skałkowski podniósł myśl utworzenia centralnego zakładu kredytowego dla stowarzyszeń zaliczkowych na jeszcze innych podstawach niż te, których rozbiorem zajmował się podkomitet. Wskazał on na propozycję utworzenia krajowego zakładu hipotecznego, którą na wniosek jego przyjęto w komisji dla kredytu rolniczego, obradującej osobno w Wydziale krajowym i uchwalono przedłożyć Wys. Wydziałowi do uwzględnienia. Jeżeliby taki zakład (którego urządzenie obmyślone na wzór podobnych zakładów w Czechach i na Szląsku bliżej jest wyłuszczone w referacie Dr. Skałkowskiego uchwalonym w komisji dla kredytu rolniczego) został istotnie utworzonym, natenczas mógłby z wielką korzyścią funkcyonować zarazem jako zakład centralny dla stowarzyszeń zaliczkowych i pośredniczyć w udzielaniu im kredytu z funduszy krajowych, a pośrednictwo to dając wszelką rękojmię należytego postępowania, nie podrożałoby niezem kredytu stowarzyszeń, ponieważ koszta administracji zakładu byłyby pokryte dochodami z interesu hipotecznego. Komisja ankietowa uznała, że w razie utworzenia krajowego zakładu hipotecznego, zakład mógłby z największą korzyścią funkcyono-

wać jako zakład centralny dla stowarzyszeń, a referent podkomitetu przyjął propozycję Dr. Skalkowskiego do rządu form możliwych zakładu centralnego i na wypadek utworzenia krajowego zakładu hipotecznego postawił tę propozycję na pierwszym miejscu.

Tak utworzenie krajowego zakładu hipotecznego jak i założenie spółki akcyjnej, któraby miała być centralnym zakładem kredytowym dla stowarzyszeń zaliczkowych, będzie wymagało koniecznie trochę dłuższego czasu, podczas gdy jest ważną rzeczą, aby pomoc kredytowa dla stowarzyszeń zaliczkowych z funduszków krajowych, nastąpiła ile możności rychło i poparła rozwój tych pożytecznych instytucyj, w których słusznie upatrują dzielną obronę od lichwy. Z tego względu wnioskował prof. Dr. Pilat, ażeby do czasu wejścia w życie krajowego zakładu hipotecznego, któryby stał się organem centralnym dla stowarzyszeń, lub też do czasu wejścia w życie spółki akcyjnej, któraby miała to samo zadanie, Wydział krajowy na podstawie opinii komitetu cenzuralnego złożonego z osób obeznanych ze stosunkami stowarzyszeń zaliczkowych, udzielił każdemu stowarzyszeniu zaliczkowemu które się ote zgłosi, pożyczki z funduszków krajowych na to przeznaczyć się mających. Pożyczka taka byłaby umorzona stopniowo w przeciągu kilku lat. Dla ocenienia, na jaki kredyt każde stowarzyszenie zasługuje, musiałyby takowe przedłożyć spisy członków i wykazy stanu i obrotu majątkowego a następnie przedkładać takowe aż do zupełnego spłacenia pożyczki w stosownych odstępach czasu (n. p. kwartalnie, spisy członków corocznie), zaś Wydział zastrzegłby sobie prawo wypowiedzenia całej niespłaconej dotąd pożyczki, gdyby się okazały w składzie stowarzyszenia lub w jego stosunkach majątkowych zmiany, któreby narażały nadal bezpieczeństwo pożyczki.

Komisya ankietowa zgodziła się i na tę ewentualną propozycję, uchwaliła zatem doradzać Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, aby do czasu utworzenia centralnej instytucji dla stowarzyszeń zaliczkowych, czy to przy krajowym zakładzie hipotecznym, czy też w razie niedojścia do skutku takiego zakładu, w formie spółki akcyjnej, udzielał stowarzyszeniom kilkakrotnych ratami umarzających pożyczek po poprzednim zbadaniu ich stosunków przez komitet cenzurowy. Ten sposób udzielania pożyczek zbliża się bardzo do wniosku posła Zyblikiewicza i w części trafia na zarzuty poprzednio podniesione przeciw temu wnioskowi, jednakowoż dzieląc z tym wnioskiem możność natychmiastowego urzeczywistnienia przedstawia nadto tę ważną korzyść, że z jednej strony nie obarcza reprezentacyi powiatowych niewłaściwemi dla nich czynnościami, z drugiej strony zaś niezaleca Wydziałowi krajowemu przy badaniu zdolności kredytowej stowarzyszeń spuszczać się na Wydziały powiatowe, które często nie potrafią wydać należytego sądu w tej mierze, lecz przypisuje ścisłe ocenienie stosunków każdego stowarzyszenia przez komitet cenzurowy a wreszcie przez Wydział krajowy jako instancję rozstrzygającą, zatem w każdym razie przez fachowe siły.

Co do stopy procentowej, jakaby opłacać miały stowarzyszenia od pożyczek udzielonych z funduszków krajowych, nie powzięto żadnej uchwały, gdyż stopa ta nie da się ogólnie oznaczyć, skonstatowano jedynie, że z jednej strony stowarzyszenia zaliczkowe płacą dziś od bardzo znacznej części pożyczonych kapitałów 8, 9 i 10%, a mianowicie stowarzyszenia na prowincyi, które z kredytu w banku narodowym tylko pośrednio korzystać mogą, — z drugiej strony zauważył Członek Wydziału krajowego Dr. Wereszczyński, że Wydział krajowy nie będzie miał w przyszłości najbliższej innych funduszków, z których mógłby udzielać pożyczek stowarzyszeniom zaliczkowym, jak fundusze pożyczki krajowej z r. 1873, od którego to kapitału Wydział sam musi około 7% opłacać. W tych zatem granicach obracałaby się stopa procentowa pożyczek, gdyż nie brano pod dyskusję tej ewentualności, żeby Wydział krajowy miał pożyczać stowarzyszeniom na procent niższy od tego, który sam płaci.

W razie pośrednictwa zakładu akcyjnego, musiałyby w procencie płaconym przez stowarzyszenia, zawierać się także wynagrodzenie dla tego zakładu, które wynosiłoby według wyjaśnień p. Dyrektora Marchwickiego przynajmniej 1½%.

Ze względu na nierozstrzygniętą kwestyę, w jaki sposób miałyby stowarzyszenia otrzymywać kredyt z funduszków krajowych, nie wchodziła komisya ankietowa też w dalsze szczegóły co do warunków tego kredytu, w której to mierze po powzięciu uchwały w kwestyi zasadniczej Wysoki Wydział krajowy będzie mógł wypracować instrukcyę, o której mowa w punkcie 6. wniosku posła Zyblikiewicza.

*Lwów w lipcu 1877.*

Dr. Wereszczyński w. r. Józef Pajęczkowski w. r. Profesor Dr. Tadeusz Pilat w. r. Profesor Dr. Leon Biliński w. r. Dr. Tadeusz Skałkowski w. r. Dr. Zdzisław Marchwicki w. r. Otton Hausner w. r.

Subalegat do Alegatu A.

## Referat

### Profesora Dr. Bilińskiego

o formie, jaką należałoby nadać centralnemu zakładowi dla Stowarzyszeń zaliczkowych.

Centralny zakład kredytowy dla stowarzyszeń może się opierać na trzech formach:

- 1) na stowarzyszeniu,
- albo 2) na spółce komandytowej,
- albo 3) na spółce akcyjnej.

*ad 1. Centralne Stowarzyszenie*, popierane usilnie przez członków niektórych wydziału „Związku towarzystw zarobkowych“, musiałyby na podobieństwo Raiffeisen'a „Rheinische landwirthschaftliche Genossenschaftsbank“ polegać na ustawie z dnia 9 kwietnia 1873. r. i składać się z pojedynczych stowarzyszeń jako członków.

Komisya nie może ankiecie polecić tej formy, a to z powodów następujących:

a) Według §. 15. pomienionej ustawy, stowarzyszenie wybiera zarząd z pomiędzy członków. Ponieważ tedy do zarządu muszą z natury rzeczy należeć tylko osoby fizyczne, przez to należałoby obok stowarzyszeń przypuszczać także inne osoby na członków centralnego zakładu, które to osoby, dostawszy się do zarządu, mogłyby kierować zakładem wbrew interesom stowarzyszeń. Zakład nadreński rozróżnia też w art. 2. swych statutów dwie kategorye członków, a jeżeli według art. 3. pojedyncze stowarzyszenia wykonywują prawo głosowania przez umocowanych członków, którzy wraz z członkami 2. kategoryi mają wybierać (art. 5.) do zarządu osobno z pomiędzy osób



fizycznych, zaś osobno z pomiędzy członków pojedynczych stowarzyszeń w ogóle, to jestto przepis niezgodny z §. 17. ustawy niemieckiej, jak niemniej byłby niezgodny z §. 15. ustawy naszej. „(Jede Genossenschaft muss einen aus der Zahl der Genossenschaft zuwählenden Vorstand haben“)

b) Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają członkowie nieograniczenie lub przynajmniej do wysokości podwójnego udziału. Ta odpowiedzialność odnosiłaby się w niniejszym wypadku do pojedynczych stowarzyszeń, których członkowie tym sposobem w 1. linii odpowiedzialiby za długi swego stowarzyszenia, w 2. za długi zakładu centralnego. Chociaż tedy dotykalne skutki tej drugiej odpowiedzialności istotnie mogłyby się dać czuć chyba już przy najgorszej administracji, to przecież zamożniejsi członkowie stowarzyszeń mogliby się obawiać o swój majątek, zwłaszcza, że jak pod *a* wykazano, nie mieliby wpływu na zarząd zakładu centralnego.

W skutek tego, stowarzyszenia mogłyby potrącić zamożniejszych członków, co w ich interesie nie byłoby pożądanem.

c) Ponieważ fundusze krajowe nie mogłyby wystarczyć raz na zawsze, przeto na każdy sposób centralny zakład musiałby się uciekać do zwykłego kredytu bankowego. Otóż trudno przypuścić, by kapitaliści z wielkim zaufaniem zbliżyli się do zakładu o formie znanej dotąd tylko w jednym zakątku Niemiec i formie, która właśnie mimo swych korzyści niezaprzeczonych, nie wywołuje tyle zaufania, by zakład centralny był zbędnym. Forma stowarzyszeń bardzo jest stosowną dla związków lokalnych, które łącząc miejscowe drobne siły ekonomiczne, ściągają też drobne zapasy pieniężne z okolicy. Ponieważ jednak te fundusze nie starczą, dlatego właśnie potrzebnym jest zakład centralny, który też musi być przystępną dla kapitalistów potęgą ekonomiczną, jeżeli ma liczyć na ich pomoc.

d) Wprawdzie zwolennicy formy stowarzyszenia odpowiadają na to, iż pojedyncze stowarzyszenia stworzą dostateczną dotację zakładu za pomocą udziałów i wkładek swoich funduszów rezerwowych. Atoli pominąwszy pytanie, czy to byłby stosowny sposób pomieszczenia „rezerwy” (któraby przez to de facto przestała nią być) stajemy w obce dylematu: czy stowarzyszenia potrzebują centralnego zakładu, czy też nie?

Jeżeli mają na tyle funduszów, że mogą dotować duży zakład, to byłby to dowód, iż ten zakład jest zbędny; jeżeli zaś powszechność i same stowarzyszenia uznają potrzebę takiego zakładu, to jestto dowodem, że ich fundusze nie są tak znaczne. Toż istotnie prócz kilku większych stowarzyszeń (jak w Stanisławowie, Tyśmienicy, Samborze, Gorlicach, Lwowie, Krakowie i t. d.) wszystkim innym daje się czuć brak funduszów; gdyby więc nawet istotnie wszelkie rezerwy przeniesiono do zakładu centralnego, to przecież utworzony tym sposobem fundusz, żadną miarą nie starczyłby na obdzielenie wszystkich stowarzyszeń, — o co właśnie chodzi w całej tej sprawie. Toż zakład nadreński nie tylko nie liczy na fundusze stowarzyszeń, lecz systemem Raiffeisena nie tworzy nawet udziałów (art 3.), liczy zaś na pożyczki i emisję obligacyj bez wypowiedzenia (art. 8.) które u nas ani by się przyjęły, ani by uzyskały zezwolenia rządu.

**ad 2. Spółka komandytowa**, której komandytystami byłyby stowarzyszenia, znaną jest wprawdzie w Niemczech (Deutsche Genossenschafts-Bank, Sörgel, Parissius et Comp) i we Francji (Société du credit au travail: Beluze et Comp. w Paryżu, i także tow. Flottard et Comp. w Lyonie). Jednakowoż i jej nie możemy polecić z powodów następujących:

a) Forma ta jest w Austrii w praktyce zupełnie nie znana, co już samo przez się nie rokuje jej wielkiego wzięcia u kapitalistów;

b) trudno byłoby wynaleść kilku mężów zamożnych, a zarazem powszechnie znanych w kraju, którzyby byli gotowi przyjąć nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania spółki;

c) ale z resztą, przypuściwszy nawet taką gotowość, nie należy zapominać, iż gerantom potrzeba koniecznie bardzo wysokie dać wynagrodzenie, nie tylko za ich pracę, lecz także za przyjęte ryzyko. W skutek tego administracja, a w dalszej konsekwencji i kredyt stałyby się droższymi;

d) nie należy też w końcu przypomnieć, iż w kraju, gdzie nie mają podobnej formy kapitaliści, choćby z góry nieuprzedzeni, będą kredyt dla spółki mierzyli nie objętością jej interesów, lecz małątkiem gerantów, przez co kredyt byłby i niedostateczny i nienormalny.

ad 3. Pozostała forma spółki akcyjnej nie jest wprawdzie wolną od stron stałych, a mianowicie zdyskredytowaną jest trochę od r. 1873. i sama przez się nie daje rękojmi postępowania zgodnego z potrzebami kraju i stowarzyszeń. Mimo to komisya poleca ankiecie spółkę akcyjną, z powodów następujących i z następującymi zastrzeżeniami:

a) Spółka akcyjna z natury przeznaczoną jest do centralizowania kapitałów, do reprezentowania potęgi finansowej.

b) Posiadając z góry kapitał zakładowy nie potrzebuje absorbować rezerwy stowarzyszeń, lubo jej nie wyklucza (ob. §. 3. projektu).

c) Nadto choćby tylko według doświadczeń targu lwowskiego, spółka akcyjna zdoła gromadzić depozyta ludzi zamożnych, któreto depozyta, rozszerzone z czasem na wielką skalę, mogą z jednej strony dostarczać, jak w bankach szkockich, tanich funduszy dla warstw mniej zamożnych, z drugiej zaś strony zaszczyć w ludności zwyczaj angielski, by nie trzymała gotówki bez procentu w domu.

d) Spółki akcyjne, jako takie oparte na odpowiedzialności ograniczonej, wolne są od odnośnych niedogodności stowarzyszenia; mimo to można do nich dołączyć niejako zasadę odpowiedzialności nieograniczonej, a to zapomocą tak zw. „związku kredytowego“, byleby przystąpienie doń nie było przymusowym (ob. §. 8. projektu). Związki takie praktykują się w trzech najznakomitszych zakładach austriackich.

e) Nadużycia dzieją się wprawdzie przy spółkach akcyjnych, ale nie pochodzą z ich formy, lecz z rodzaju ich czynności. To też niniejszy zakład centralny wypada statutem ograniczyć tak, by był tylko bankiem depozytowym i eskontowym (ob. §. 4 i 5. projektu). Nadto możnaby z obawy nadużyć przez spekulantów — ustawić akcyje imienne, których nie wolno pozbywać bez zezwolenia walnego zgromadzenia, lubo zachodzi obawa, iż zakład straci przez to pożądaną ruchliwość.

f) Gdyby zresztą kraj przyszedł zakładowi centralnemu w pomoc, to musiałby przez stosowny organ wykonywać kontrolę, iż nie cała klientela zakładu, lecz tylko stowarzyszenia będą stąd czerpały, i że to będzie następowało według norm, jakie Wydział ustanowi co do wysokości procentu, terminu spłat, sposobu cenzurowania weksli itp.

g) Nie zawadzi na koniec dodać, że sławne „Societe du credit populaire de Mulhouse“ jak niemniej założona w roku 1864. przez byłego ministra L. Sava „caisse d' escompte des associations populaires“ w Paryżu, są spółkami akcyjnymi, a mimo to działają wybornie.

W myśl tych wywodów powstałby następujący

## P r o j e k t

centralnego zakładu kredytowego do stowarzyszeń.

§. 1. Utworzy się spółka akcyjna (ewentualnie z akcyjami imiennymi) pod nazwą: „gali-cyjski depozytowy i eskontowy bank dla stowarzyszeń gospodarczych“.

§. 2. Kapitał ustanawia się w wysokości 500.000 złr., na które z początku ma być wydanych 2500 akcji po 100 złr.

§. 3. Stowarzyszenia gospodarcze mogą nabywać akcje banku, lecz nie są do tego zobowiązane.

§. 4. Do czynności banku należą:

- a) przyjmowanie depozytów na asygnacye z terminem wypowiedzenia, jako też girodepozytów;
- b) eskontowanie (skup) weksli;
- c) w braku gotówki reeskont weksli;
- d) w braku innej lokacyi zakupno lub lombard papierów według norm, przyjętych w tym względzie przez bank narodowy, wszakże z prawem dalszego ich ściśnienia przez zarząd.

§. 5. Wszelkie inne czynności są wzbronione a w szczególności:

- a) pożyczki hipoteczne,
- b) depozyta, na asygnacye bez terminu wypowiedzenia,
- c) pożyczki na zastaw,
- d) lombard i zakupno papierów niezgodne z §. 4 lit. d.,
- e) w ogóle handel papierami lub monetami i utrzymywanie kantoru wymiany,
- f) wreszcie jakiegokolwiek czynności założycielskie i giełdowe.

§. 6. Bank ustanawia dyskonto podwójne:

- a) niższe, o 1<sup>o</sup>/<sub>o</sub> dla związku kredytowego dłużników ze solidarną poręką członków
- b) wyższe o 1<sup>o</sup>/<sub>o</sub> dla innych dłużników.

§. 7. Stowarzyszenia gospodarcze polecane przez patronat, mają przed wszystkimi innymi osobami pierwszeństwo przy skupie weksli, o ile w ogóle zasługują na kredyt (§. 9.).

§. 8. Każdemu stowarzyszeniu wolno wybierać między dyskontem wyższym a niższym. Tylko w tym ostatnim razie musi ono przystąpić do związku kredytowego, tak, że to przystąpienie i połączona z nim odpowiedzialność solidarna, będą zależały od woli każdego stowarzyszenia.

§. 9. Zarządowi banku będzie służyło prawo, stowarzyszeń, któreby w ogóle nie zasługiwały na kredyt, nie przypuścić do skupie weksli (§. 7.) lub do związku kredytowego (§. 8.). Odmowa musi być pisemnie umotywowaną i będzie się opierała na opinii lustratorów banku, którym stowarzyszenie żądające kredytu, musi dozwolić wszechstronnej rewizyi swych interesów.

§. 10. Zresztą bank będzie wchodził w interesa poszczególnione w §. 4. z każdą inną osobą bez wyjątku.

§. 11. Bank będzie ogłaszał co miesiąc dokładne wykazy o stanie swych interesów.

§. 12. Jeżeli Wydział krajowy ulokuje swe fundusze w banku, to:

- a) delegat jego będzie zasiadał w radzie nadzorczej z głosem stanowczym;
- b) bank podda się przepisom Wydziału co do stopy procentowej, sposobu cenzurowania weksli i t. p., o ile będzie chodziło o pożyczki dla stowarzyszeń z funduszów krajowych.

§. 13. W razie potrzeby mógłby Wydział krajowy wziąć pewną ilość akcji zakładu, miasto mu pożycząć.

Ponieważ tedy podobna instytucya nietylko bez wszelkiego dla funduszów krajowych niebezpieczeństwa, otworzyłaby obfity kredyt dla stowarzyszeń, lecz nadto przez czynność depozytową mogłaby się stać prawdziwym dla kraju dobrodziejstwem, przeto komisya wnosi, by ankietą zaproponowała Wydziałowi krajowemu, ażeby pożyczkę krajową dla stowarzyszeń udzielił na ręce takiego tylko zakładu, któryby do swych statutów przyjął zasady, objęte powyższym projektem.

W komisyi objawiły się zresztą także głosy, czy Wydział nie mógłby funduszów odnesnych powierzyć któremuś z istniejących we Lwowie banków akcyjnych. Myśli takiej nie możemy jednak polecać, mimo że n. p. „Länder-Banken-Verein“ wiedeński funkcyonował jako zakład dla stowarzyszeń. Najprzód bowiem czynności naszych banków zbyt wychodzą po za ramy §§. 4. i 5. projektu, dalej wybór banku byłby trudny i sprowadziłby namiętne agitacye we wielu sferach, w końcu zachodzi wątpliwość, czy który bank podjąłby się tej misyi.

Zresztą wypada korzystać z dogodnej sposobności, aby stworzyć zakład tyle zbawienny dla kraju.

We Lwowie dnia 14. kwietnia 1877.

**Dr. Leon Biliński. w. r.**

## O d p i s

sprawozdania komisji ankietowej w sprawie kredytu rolniczego, wniesionego do Wydziału krajowego 11. lipca 1877 do L. 22120.

### Wysoki Wydziale krajowy!

Kongres rolniczy, który obradował we Wiedniu na początku 1873. r. zajął się między innymi kwestyami odnoszącymi się do podźwignienia rolnictwa, także sprawą ułatwienia kredytu gospodarstwom rolniczym i w memoryale w tej mierze przedłożonym Ministerstwu rolnictwa podniósł potrzebę użycia w tym celu dwóch środków, mianowicie:

1) Zakładania krajowych instytucji kredytowych ziemskich pod zarządem Wydziałów krajowych i gwarancją krajów, które wydając listy zastawne oprocentowane i amortyzowane w bieżącej monecie, mogłyby ściągnąć z zagranicy tanie kapitały.

2) Zakładania stowarzyszeń kredytowych (zaliczkowych) na zasadzie przyjętej w stowarzyszeniach Raiffeisena w Pruszech nadreńskich, obliczonych na mniejszych gospodarzy wiejskich.

P. Minister rolnictwa wzięwszy pod rozwagę powyższe życzenia kongresu rolniczego, uznał potrzebę zbadania przedewszystkiem stosunków kredytowych w każdym kraju koronnym i skutków dotychczasowej działalności istniejących już zakładów kredytowych ziemskich, oraz stowarzyszeń kredytowych (zaliczkowych), aby tym sposobem zyskać pewne podstawy do ocenienia i ewentualnego wprowadzenia w życie projektowanych przez kongres rolniczy urządzeń. P. Minister rolnictwa polecił tedy Namiestnictwu galicyjskiemu, aby porozumiewszy się z Wydziałem krajowym, zdało mu sprawę o stosunkach kredytu rolniczego w kraju, a mianowicie o wpływie działalności galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego na kredyt rolniczy.

Wys. Wydział krajowy uznając ważność tej sprawy dla rolnictwa krajowego, skoro e. k. Namiestnictwo udało się doń z prośbą o wyjaśnienia i daty o stosunkach kredytowych w kraju, tudzież z prośbą o opinię co do projektów podniesionych przez kongres rolniczy wiedeński, postanowił zająć się szczegółowo tą sprawą. W tym celu zebrałszy poprzednio potrzebne materiały a mianowicie statuty, regulaminy i sprawozdania zakładów kredytowych ziemskich, tak krajowych jak obcych, oraz wiadomości o innych instytucjach kredytowych w kraju, złożył komisję, której

polecił zbadać, „o ile źródła kredytu hipotecznego są przystępne dla własności ziemskiej, czy pożądanem jest utworzenie nowego zakładu hipotecznego, w jaki sposób należałoby urządzić taki zakład, a mianowicie, czy galicyjskie towarzystwo kredytowe ziemskie nie mogłoby zaspakajać w zupełności wszelkie potrzeby kredytu ziemskiego.“ Następnie miała ta komisya zbadać: „czyli projektowane przez kongres rolniczy stowarzyszenia kredytowe zdołają w istocie przyczynić się do przysporzenia kapitałów dla produkcji rolniczej pod przystępnymi warunkami, jaką należałoby dać im organizację i wreszcie czyli i w jaki sposób kraj miałby się przyczynić do utworzenia odpowiedniej liczby tych instytucyj i do ułatwienia ich działalności.“ Komisya, której przypadło zadanie zbadania sprawy tu wymienionej, na pierwszym zebraniu swoim uznała potrzebę oddzielnego rozpatrywania stosunków i potrzeb kredytowych większej a mniejszej własności ziemskiej, które w kraju naszym z tylu względów odmienne zajmują stanowiska. W tym celu podzieliła się na dwa podkomitety, które miały pracować oddzielnie, a następnie pełnej komisji przedłożyć swoje elaboraty dla ostatecznej uchwały

Rozmaite zewnętrzne od komisji niezależne okoliczności, mianowicie choroba i ustąpienie Członka Wydziału krajowego, przewodniczącego komisji, ponieważ zaś także rozliczne obowiązkowe zajęcia i czasowa nieobecność niektórych członków komisji, utrudniały i opóźniły znacznie jej prace, a nawet gdy referaty zostały wygotowane, odwlekły powzięcie ostatecznych uchwał. Z opóźnieniem tem połączoną była jednak niejaka korzyść w tem leżąca, że gdy na wiosnę roku 1876. p. Minister rolnictwa słysząc o rozpaczliwych stosunkach kredytowych mniejszej własności w Galicyi, wysłał profesora Dr. Marcheta z poleceniem, aby zetknąwszy się z osobami znającymi stosunki miejscowe, zdał sprawę tak o tych stosunkach jak i o sposobach poprawy takowych; — członkowie komisji dla kredytu rolniczego, mając po największej części udział w konferencyach odbywanych we Lwowie z profesorem Marchetem, mieli nową sposobność do wyczerpującego przedyskutowania wszystkich kwestyj, odnoszących się do kredytu mniejszej własności ziemskiej w naszym kraju.

W ostatecznym rezultacie prac swoich przedkłada, komisya Wysokiemu Wydziałowi krajowemu:

- A. o stosunkach kredytowych większej własności ziemskiej — referat wypracowany przez członka komisji, adwokata Dr. Ferdynanda Krattera;
- B. o stosunkach kredytowych mniejszej własności ziemskiej, dwa referaty, mianowicie:
  - o gminnych kasach pożyczkowych, referat wypracowany przez członka komisji, prof. Dr. Tadeusza Pilata,
  - o innych zakładach kredytowych dla mniejszej własności, referat wypracowany przez członka komisji, Dr. Tadeusza Skałkowskiego.

Komisya dodaje, iż referaty te, w których uwzględnione są poprawki, poczynione przy obradach komisji nad wnioskami referentów, zostały przez komisję przyjęte, a wnioski ostateczne w końcu każdego referatu umieszczone, stały się uchwałami komisji, która przedkłada je Wysokiemu Wydziałowi krajowemu do łaskawego ocenienia i dalszego zarządzenia.

Lwów dnia 30. czerwca 1877.

Dr. Wereszczyński wr. Józef Pajęczkowski wr. Dr. Tadeusz Skałkowski wr. Dr. Alfred Zgórski wr. Prof. Dr. Tadeusz Pilat wr. Kratter wr.

# Referat

**adwokata Dr. Ferdynanda Krattera**

o sposobach podniesienia kredytu większej własności ziemskiej.

Zebrany w Wiedniu w r. 1873. kongres rolników, podjął pierwszy myśl utworzenia instytucji hipotecznych pod gwarancją dotyczącego kraju koronnego, a pod zarządkiem Wydziału krajowego.

Minister rolnictwa porucił zatem projekt ten do zaopiniowania galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu, który ustanowił komisję ankietową dla zbadania stosunków kredytowych kraju, niemniej też i kwestyi, czy i o ile istniejące zakłady kredytowe odpowiadają swemu zadaniu.

Jako członkowi tej komisji przypadło mi to zaszczytne zadanie, wyjaśnić stosunki kredytowe właścicieli większych posiadłości.

W tej mierze wypada mi najpierw zauważyć, że kraj nasz posiada najstarszy w całej monarchii instytucji hipoteczny. Już bowiem w r. 1841. powstało u nas pod gwarancją stanów „galicyjskie stanowe towarzystwo kredytowe“, które postawiło sobie za zadanie udzielać pożyczki w wysokości nad 1000 zlr. m. k. na hipotekę osobnych ciał tabularnych i wydawać listy zastawne.

Ogłoszone najwyższym patentem z 3. grudnia 1841. r. statuta, normują stosunki uczestników tego towarzystwa kredytowego, jakoteż i posiadaczy listów zastawnych w ten sposób, iż jak z jednej strony odpowiadają wymaganiom kredytu właścicieli posiadłości tabularnych, tak z drugiej strony dają posiadaczom listów zastawnych potrzebną gwarancję. W pierwszym kierunku postanowiono, iż każdy właściciel odrębnego ciała tabularnego, o ile na takowe pożyczka w wysokości najmniej tysiąca zlr. m. k. udzieloną być może, będzie do towarzystwa przyjętym i może żądać pożyczki w wysokości statutem określonej. Potrzebę kredytu na czas długi a niską stopę procentową dla egzystencji i wzrostu gospodarstwa wiejskiego niezbędną, uwzględniono tu przez postanowienie, że pożyczka jest regularnie niewypowiedzianą (§. 63. statutu), że pożyczka udziela się do połowy wartości hipoteki i oprocentowuje tylko po 4% od sta (§§. 18, 26 i 29). O bezpieczeństwo posiadaczy listów zastawnych postarano się przedewszystkiem przez staranną organizację zarządu zakładu, który składa się z dyrekcji i komisji nadzorczej – tudzież wydaniem dokładnych przepisów co do sposobu oznaczenia wartości dóbr i co do postępowania przy udzielaniu i zaliczaniu pożyczek, które nigdy połowy wartości dóbr nie mogą przewyższać i z reguły na pierwszym miejscu muszą być zhipotekowane.

Przepisy te co do bezpieczeństwa udzielanych pożyczek tak były skuteczne, że ten instytucji hipoteczny przy wszystkich wypadkach licytacji, jakie się w ciągu 35ciu lat wydarzyły, żadnych nie poniósł strat.

Dla poparcia swej działalności, dla ogółu tak korzystnej, uzyskało galicyjskie stanowe towarzystwo kredytowe bardzo znaczne i na owe czasy nadzwyczajne przywileje.

Zakład ten uwolniony został bowiem od wielu uciążliwych i z stratą czasu połączonych formalności przy realizowaniu pretensyi z udzielonych pożyczek, a mianowicie został on uprawniony na podstawie ksiąg głównych, którym znaczenie publicznych dokumentów przyznano, przeprowadzić wprost egzekucyjną sprzedaż hipoteki, za przyjęciem wartości tejże, przy udzielaniu pożyczki oznaczonej, bez sądowego oszacowania.

Zastrzeżono również temu zakładowi prawo przedkładania warunków licytacyjnych w wypadkach egzekucyi przez innych wierzycieli hipotecznych, — jakoteż różne wyjątkowe prawa w postępowaniu konkursowem naówczas obowiązującym.

Oprócz tego przyznano galicyjskiemu stanowemu towarzystwu kredytowemu jeszcze dwa nader ważne prawa wyjątkowe, które mu i obecnie między zakładami kredytowymi uprzywilejowane nadają stanowisko; są to :

Prawo politycznej egzekucyi w celu ściągnięcia zaległych odsetek i przynależności, tudzież uwolnienie wszystkich dokumentów zakładu, niewyłączając i listów zastawnych, od należności stemplowych.

Takimi przywilejami wyposażony, mógł galicyjski stanowy zakład kredytowy zaspokoić snadnie potrzeby kredytu właścicieli dóbr tabularnych i pokonać wszelką konkurencyę.

Jakkolwiek jednak czynności tego zakładu hipotecznego dla kraju bardzo błogie wydawały skutki, gdy przez udzielone pożyczki gospodarstwu wiejskiemu tani kapitał przysporzono, i przez to o wiele łatwiej przeżyto kryzys gospodarczą raptownem zniesieniem pańszczyzny wywołaną, to przecież nie ziściły się wszystkie słuszne oczekiwania. — Właściciele dóbr ziemskich zmuszeni byli bowiem w innych zakładach kredytowych pod daleko uciążliwsiymi warunkami zaciągać pożyczki, co by przecież nigdy nastąpić nie mogło, gdyby galicyjskie stanowe towarzystwo kredytowe zadanie swe należycie wypełniało.

Przyczyny tej znacznej a skutecznej konkurencyi innych zakładów kredytowych, należy szukać przedewszystkiem w tem, że statuta i instrukcyje galic. stan. towarzystwa kredytowego z tego jeszcze pochodziły czasu, gdzie skomplikowanie formalności uważano za niezbędną potrzebę do bezpieczeństwa praw, podczas kiedy naówczas ruch kredytowy nie czuł jeszcze potrzeby tak szybkiego załatwiania interesów.

W skutek tych właściwości statutów i instrukcyi wyrobiła się w tym zakładzie hipotecznym procedura tego rodzaju, jakaby może odpowiadała wymaganiom czasu, kiedy to jeszcze do zawierania wszelkich kontraktów ustanowiony był zwyczajem tylko pewien czas peryodyczny, i obrót pieniężny był ograniczony; lecz żadną miarą już nie odpowiada wymaganiom obecnym, gdzie ruch pieniężny przybrał tak potężne rozmiary, o jakich pierwej nawet wyobrażenia nie miano, i gdzie pospiech w sprawach pieniężnych w skutek zaprowadzenia kolei i telegrafów do gorączkowości jest posuniętym.

Do tego przyłączyła się jeszcze ta okoliczność, że przez zniesienie stosunku poddańczego i wynagrodzenie danin poddańczych, zasady obliczenia wartości dóbr wedle dawnych norm okazały się niepraktyczne, gdyż udzielona pożyczka nie odpowiadała już wartości dóbr, ani potrzebom kredytu.

Prócz tego uwzględniano w statucie gal. towarzystwa kredytowego przy oprocentowaniu listów zastawnych więcej potrzebę taniego kredytu dla gospodarstwa wiejskiego, niż wymagania kapitału, gdyż oprocentowanie po 4% weale nie odpowiadało zwyczajnej w kraju stopie procentowej. Ta okoliczność, tudzież brak pewnego okresu do wylosowania listów zastawnych, miały ten skutek, iż kurs listów zastawnych tak znacznie poniżej wartości nominalnej upadł, iż biorący pożyczkę przy spieniężaniu listów, ponosili stratę 30 do 40% na różnicy kursu. Przez taki spadek kursu listów zastawnych



stało się także niskie oprocentowanie pożyczek pierwotnie zamierzone, iluzorycznym, gdyż stopa procentowa od rzeczywiście otrzymanej gotówki, okazała się znacznie niższą. Otóż wszystkie te wady razem wzięte, tamowały rozwój i korzystną działalność gal. stan. towarzystwa kredytowego, podczas gdy ciągle wzmaganie się wartości ziemi wywoływało coraz większą potrzebę kredytu dla właścicieli tabularnych i zmuszało ich do szukania nowych źródeł do zaspokojenia tej potrzeby.

W r. 1856. otwarto dział hipoteczny w „uprzyw. austr. banku narodowym“ i od tego czasu udzielono tamże na hipotekę dóbr tabularnych w naszym kraju pożyczki w łącznej sumie około 17½ milionów.

Ze względu iż bank ten udziela pożyczki zwykle na przeciąg czasu 32 lat za opłatą odsetek 6% od sta i 1% amortyzacyą, tudzież iż kurs listów tego banku przy wypłacie wynosi obecnie 95 złr. w. a. tedy stopa procentowa jest właściwie 6·31%, a cała spłata z procentami i amortyzacyą w 32 latach wynosi 235·6% od 100.

Pożyczki banku narodowego należy zatem uważać jako odpowiednie i korzystne dla stosunków kredytowych naszego kraju. Jednakże dział hipoteczny banku narodowego nie zaspokoił w zupełności potrzeb kredytu większych posiadłości naszych głównie z powodu, iż uzyskanie pożyczki tamże zawisło przeważnie od zapatrywania i dobrej woli referenta. Wskutek tego założyło kilku właścicieli większych posiadłości kapitalistów, pojmując prawdziwą potrzebę kraju, w r. 1865. akcyjny towarzystwo w kapitale zakładowym 3,000.000 pod nazwą; „Galicyjski akcyjny bank hipoteczny“. Hipoteczny ten instytut udziela pożyczki w 6% listach hipotecznych do wysokości połowy wartości dóbr, a przy lasach do ⅓-ciej części wartości. Stopa procentowa wynosi 7% od sta a najdłuższy czas amortyzacyi 47½ lat. Przy kursie listów hipotecznych po 88 złr. w. a. przybiera zatem oprocentowanie wysokość 7·95%, a cała spłata z procentami i amortyzacyą w 47½ latach wynosi 403·8% od 100 złr. w. a.

Mimo takiego wysokiego procentu, mimo trudnego odbytu listów hipotecznych prowincjonalnego towarzystwa akcyjnego, wzmógł się przecież ten instytut w ciągu 10ciu lat tak znacznie, iż dntychezas, na podstawie udzielonych pożyczek, wydał listów hipotecznych na przeszło 24 milionów złr., z czego przypada 16·2milionów złr. na dobra ziemskie i nawet obecnie wytrzymuje on konkurencyę z gal. towarzystwem kredytowym.

Powodzenie to zawdzięczyć ma gal. akcyj. bank hipoteczny jedynie fachowemu należytemu kierownictwu oddziału hipotecznego, gdzie każda sprawa pożyczki pomimo skrupulatnej dokładności, jednak z pominięciem wszelkiego biurokratycznego pedantyzmu, z bezprzykładną szybkością natychmiast załatwioną bywa.

Ubolewać jedynie wypada, iż zaciąganie pożyczek w tym zakładzie okazuje się dla właścicieli większych posiadłości mniej pożądanem z powodu za wysokiej stopy procentowej; inaczej śmiało możnaby gal. bank hipoteczny nazwać wzorem zakładów w swoim rodzaju.

Równocześnie rozszerzył też c. k. uprz. austr. ogólny zakład kredytowy ziemski (k. k. priv. allg. öster. Bodencreditanstalt) w Wiedniu swą działalność na Galicyę i w ciągu lat 12 zaliczył tu pożyczki w łącznej wysokości 16½ milionów, pożyczając zwykle na 42 lat za oprocentowaniem 5½% i ¾% na amortyzacyę. Zakład ten może żądać wypłaty rat i w zlocie, a gdy obecnie z tego prawa czyni użytek, tedy stopa procentowa jest zmienną, tak iż obecnie kiedy żnio złota wynosi 25%, przybiera procent wysokość 7·23% od sta (bez ažia 5·79%) a spłata cała z procentami i amortyzacyą w 42 latach wynosi 2·5·3% od stu złr. bez ažia, a z 25% ažio 344·1%. Obawa przed znacznym wzrostem ažia złota stała się powodem, iż ostatniemi laty prawie wcale żadnych pożyczek w tym zakładzie nie zaciągano.

Udzielały też i inne zakłady hipoteczne pożyczki na dobra tabularne galicyjskie jako to: „Niemiecki bank hipoteczny w Meiningen, Austriacki bank hipoteczny, kasa hipoteczna, bank zaliczkowy i hipoteczno kredytowy (Hypotekar Kredit- und Vorschuss-Bank), centralny bank kredytowy ziemski galicyjski, zakład kredytowy ziemski w Krakowie.

Gdy jednak zaciągnięte w tych zakładach sumy razem wzięte nie dosięgają 3 milionów a niektóre z tych zakładów jak n. p. bank zaliczkowy i hipoteczno kredytowy, doszły już do kresu swego krótkiego żywota, tedy przy ocenianiu stosunków kredytowych kraju odgrywają one jedynie podrzędną rolę i z tej przyczyny tutaj się pomijają.

Również nie uwzględnia się pożyczek przez kasę oszczędności na dobra ziemskie udzielanych, chociaż one są dość znaczne i w samej galicyjskiej kasie oszczędności wynoszą przeszło 3 i pół miliona, gdyż pożyczki te są tylko wypowiedzialną każdego czasu lokacją kapitału i zależą w skutek tego od gotówki, jaką kasa oszczędności każdorazem rozporządzać może.

Tego rodzaju pożyczki nie mogą przeto żadną miarą zaspokoić właściwych potrzeb kred., tu właścicieli posiadłości większych.

Nadmienić tu jeszcze wypada że pierwsza austriacka kasa oszczędności w Wiedniu zasadniczo nie udziela obecnie żadnych pożyczek na hypoteki w Galicyi położone i ściąga jedynie pożyczki w dawnych latach rozdane.

W obec spotęgowanej potrzeby kredytu właścicieli większych posiadłości i skutecznie występującej konkurencji, nie zachowywał się też zarząd gal. towarzystwa kredytowego bezczynnie, bo poznawszy, że swymi zastarzalymi statutami i regulaminami już żadną miarą nie podola swemu, zadaniu, starał się wprowadzić reformy, potrzebom czasu odpowiadające.

Piękne te usiłowania natrafiły jednak na wielkie trudności, gdy już formalne traktowanie sprawy zmiany statutów niemało wymagało trudów, albowiem już od roku 1845. nie było przez wiele lat właściwego organu do uchwalania reform, bo z początku stanów galicyjskich nie zwoływano, a później je zniesiono i dopiero Sejm krajowy od r. 1861. zaprowadzony mógł się tem zająć.

Ułożone zmiany nie znalazły też przez dłuższy czas n. Rządu żyźliwego przyjęcia. Dopiero po mozolnych i długoletnich usiłowaniach udało się galicyj. stanowemu towarzystwu kredytowemu przeprowadzić pożądane zmiany i w skutek najwyższego postanowienia z 20. maja 1868. odrodzić się, jako „galicyjskie towarzystwo kredytowe ziemskie“. Nowe statuta następujące zawierają zmiany: „Solidarna poręka wszystkich członków aż do wysokości 5% każdorazem zainstabulowanych pożyczek zwiększa bezpieczeństwo listów zastawnych, —

najniższa pożyczka ustanowioną została na kwotę 500 zlr., a działalność towarzystwa rozszerzono i na Wielkie Księstwo Krakowskie. Dopuszczono notaryalną legalizację dokumentów, z wyjątkiem ustępstw pretensyi lub pierwszeństwa tychże. —

zezwolono, by gotówka do funduszu umorzenia wpływająca, użyta być mogła do zakupywania listów zastawnych, celem zmniejszenia ich obiegu, —

podwyższono stopę procentową od nowych listów zastawnych na 5% od 100. Kurs tych listów wynosi obecnie 85 zlr.: — z uwzględnieniem tego kursu przedstawia się oprocentowanie tejże pożyczki na 5.88% a opłata cała z procentami i amortyzacją w 3 $\frac{1}{2}$  lat ch wynosi 257.9% od 100 zlr. a. w.

Walne zgromadzenie towarzystwa stanowiło pierwotnie dwustu delegatów z grona właścicieli większych posiadłości. Później jednak w r. 1869. zmniejszono tę liczbę na 66 delegatów z Galicyi i Krakowskiego i 7 z Bukowiny.

W r. 1873. oznaczono wreszcie stały okres czasu wyłosowania nowych listów zastawnych na 37 lat, podczas gdy dawniej wydane listy zastawne odrębnie w prawie ściśle oznaczonym czasie zostaną wylosowane.

Dla oznaczenia wartości dóbr na hipotekę ofiarowanych, postanowiono nowe normy, wedle których prawdziwa wartość dóbr ma być z wielką dokładnością oznaczoną, jednakże z ogromną stratą czasu jest połączoną.

Zmiany te umożliwiły wprowadzić galicyjskiemu towarzystwu kredytowemu ziemskiemu rozpocząć na nowo konkurencją z innymi zakładami hipotecznymi, jednak konkurencji innych zakładów wcale ono nie pokonało jak to następujące cyfry dowodzą:

Od roku 1866. do końca 1875. udzieliło na hipotekę dóbr ziemskich w Galicji:

a) Galicyjskie towarzystwo kredytowe ziemskie pożyczki w sumie	. 21,400.000 złr.
b) Galicyjski akcyjny bank hipoteczny	. 16.200.000 „
c) Ogólny zakład austr. kredyt. ziem.	. 15 500 000 „
d) Bank narodowy	. 15,700.000 złr.

(nie wliczając w to poczynionych już spłat).

Przyczyna, dla której galic. towarzystwo kredytowe ziemskie nie może całkiem opłacać kredytu hipotecznego dla właścicieli większych posiadłości, leży głównie w tem, że mimo przedsięwziętych reform taki tam pozostał nawal zbytecznych formalności, które bieg interesów ogromnie utrudniają i przewlekają, iż w tym zakładzie ci jedynie mogą zaciągać pożyczki, którzy w tem szczęśliwym znajdują się położeniu, iż mogą sobie powiedzieć: „możemy czekać!“ Gdy bowiem w innych zakładach hipotecznych z góry oznaczyć się da, w jakim czasie uzyskać można pożyczkę, to w gal. towarzystwie kredytowym ziemskim nie można tego ani w przybliżeniu przewidzieć, w jakim czasie ukończy się oznaczenie wartości dóbr, która zresztą dyrekcji po największej części dobrze jest znana.

Chcąc podnieść wszystkie zbędne formalności statutów i instrukcji gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, wypadłoby chyba nowe projekta tychże przedkładać, co przecież nie może być zadaniem komisji ankietowej. Dla przykładu podnoszą się tu jedynie niektóre złe strony.

Przedewszystkiem jest całkiem nieodpowiednio unormowaną działalność rady nadzorczej, gdyż zamiast zastrzedz radzie nadzorczej jedynie prawo nieograniczonej kontroli z prawem ewentualnego wstrzymania wykonania uchwały w ten sposób, aby przez to w ogóle przebieg spraw kwestyi niepodlegających nie uciecierpiał, stworzono przez obowiązek kontroli wstępnej formalność zbędną a sprawę ogromnie przewlekającą.

Jak wielki nawal środków ostrożności w gal. towarzystwie kredytowym ziemskim utworzono jako stałą normę, można pojąć już z tego, iż podania o wydanie pożyczki, chociaż wcale nie zakwestyonowane, po poprzednim zaopiniowaniu syndyka, załatwione być muszą na pełnem posiedzeniu dyrekcji a nadto potrzebują jeszcze przyzwolenia rady nadzorczej i komisarza rządowego.

Warunki udzielania pożyczki są z taką precyzją określone, że każdy może łatwo po przejrzeniu podania o wydanie sprawdzić, czy wszystkim wymogom wydania zadość uczyniono.

Wszystkie inne zakłady poruszyły przeto tę czynność, która przy jednym podaniu może zająć przeciętnie najwięcej godzinę czasu, wyłącznie referentowi pod pojedynczą kontrolą drugiej osoby a li tylko takie podania, które nie zupełnie odpowiadają wymaganiom promessy, zastrzeżone są w uchwale dyrekcji, mimo to uproszczona ta manipulacja nie wyrządziła jeszcze żadnej szkody tym zakładom.

Jak mało znaczącą wyda się na pozór ta różnica w manipulacji, to jest ona mimo to dla starających się o pożyczkę nader uciążliwą, gdyż, chociaż już trudności pożyczki są usunięte, chociaż już i intabulacja przy znanej powolności sądu została dokonana i jednym słowem wszystkie warunki pożyczki spełniono, to jeszcze zwykle po kilka tygodni trzeba czekać na wydanie pożyczki w towarzystwie kredytowym, zanim wszystkie formalności żadnego praktycznego celu nie mające, dopełnione nie zostaną. W innych zakładach hipotecznych trwa załatwienie podania o wydanie pożyczki zazwyczaj 3 dni, w gal. banku hipotecznym zawsze tylko 24 godzin, podczas gdy w gal. towarzystwie kredytowym ziemskim trzeba na to 2—3 tygodni czekać.

Kto umie ocenić wartość czasu w sprawach pieniężnych, pojmie jakie straty ponoszą starający się o pożyczkę w gal. towarzystwie kredytowym ziemskim li tylko dla zadośćuczynienia naszym formalnościom.

Drugą wadą jest sposób oznaczania wartości hipoteki i ograniczona przytem działalność dyrekcyi.

Według istniejących regulaminów przyjmuje się bowiem stokrotny podatek grunt wraz z  $\frac{1}{3}$  dodatku jako wartości dóbr ofiarowanych na hypotekę, a dyrekcyi przysłuża prawo w wyjątkowych, uwzględnienia godnych wypadkach, przyjąć wyższą wartość dóbr aż do wysokości 200 krotnego podatku stałego z  $\frac{1}{3}$  dodatku, przedtem bywa jednak zwykle zasięgane zaopiniowanie ze strony członków towarzystwa z tej okolicy. Zapytowania takie wywołują naturalnie dłuższe lub krótsze przewleczenie sprawy, nie mając najmniejszej praktycznej doniosłości, gdyż w ostatnich latach wartość ziemi tak się wzmogła, że w ogóle rzeczywista wartość dóbr t. j. ta, jakaby przy sprzedaży uzyskać można, przewyższa o wiele 200krotny stały podatek z  $\frac{1}{3}$  dodatku. Zresztą okoliczność ta, jak niemniej wartość prawie każdego dóbr w szczególności znaną jest dobrze dyrekcyi — z właścicieli większych posiadłości i członków towarzystwa złożonej, zasięganie przeto opinii u pojedynczych członków towarzystwa nie może innego mieć celu, jak chyba by usunąć w tej mierze odpowiedzialności dyrekcyi.

Jak nieodpowiednem jest oznaczenie wartości na podstawie stokrotnego podatku gruntowego z  $\frac{1}{3}$  dodatku, można się łatwo z tego przekonać, że galie. kasa oszczędności na tej samej podstawie udziela pożyczki do wysokości  $\frac{2}{3}$  wartości w ten sposób obliczonej, a pożyczki te mają mimo to pokrycie w pierwszej połowie rzeczywistej wartości.

Bank narodowy opiera się też na tej samej podstawie przy udzieleniu pożyczki z tą różnicą, że referent nie powodując się żadną bojaźnią, nie uznaje potrzeby zaciągania opinii jeszcze osób trzecich.

Jeżeli zaś żąda kto w towarzystwie kredyt. pożyczkę do połowy rzeczywistej wartości, tedy musi poprzednio nastąpić oszacowanie dóbr na hypotekę ofiarowanych na miejscu przez zaprzysiężonych członków towarzystwa.

Wydana w tej mierze dla detaksatorów instrukcja może być — z teoretycznego stanowiska biorąc — cennym elaboratem, jednak w zastosowaniu nie okazała się wcale praktyczną.

Instrukcja ta przepisuje oznaczenie wartości w tak drobnostkowy sposób, jak gdyby tu chodziło o uzyskanie matematycznych rezultatów na wieczne czasy.

Wartość dóbr jest jednak i będzie zawsze zmienną, gdyż zależy nietylko od ogólnych stosunków ekonomicznych i handlowych kraju, lecz także od sposobu prowadzenia gospodarstwa przez każdego posiadacza. Zadaniem ocenienia dóbr nie może być przeto oznaczenie wartości tychże aż do krajcara i ułamek, lecz jedynie w ten sposób, by skonstatować, czy udzielić się mająca pożyczka mniej więcej w połowie wartości będzie się mieścić.

Każdy więc środek, który ten cel przekracza i szybkie załatwienie sprawy wstrzymuje, musi być uważany jako błędny i szkodliwy i powinien być co najrychlej cofniętym.

Ocenienie dóbr skuteczniają jak już nadmieniono — członkowie towarzystwa i to niby za wynagrodzeniem, gdyż im przyznane są dyety po 5 złr. dziennie i 1 złr. za milę jako kosztą podróży.

Tak niskie wynagrodzenie ma ten skutek, iż misya ta bywa uważana więcej jako spełnienie obowiązku obywatelskiego; liczba obywateli zaś, którym u nas bezpłatne obowiązki obywatelskie do spełnienia przypadają, jest tak nieznaczną, że obowiązki te stają się dla każdego z osobna nie małym ciężarem, tak iż nie wypada żadną miarą ciężar ten jeszcze zwiększać.

Zresztą zalicza się zazwyczaj także szacowanie dóbr do najmniejprzyjemniejszych zadań, gdyż wywołuje często kolizję z obowiązkami z stosunku sąsiedztwa.

Leży to już w naturze ludzkiej, że każdy przecenia wartość swego majątku, i w tej mierze znajduje się w błędzie! Otóż sąsiad - taksator, musi tu, chcąc wiernie dopełnić swego obowiązku, sprzeciwić się mylnemu zapatrywaniu się właściciela i niejako nadwęgryć tym sposobem oddawna

utrzymywany przyjaźny stosunek, gdyż starający się o pożyczkę obstając przy swym błędzie co do wartości dóbr, upatrywać będzie zawsze w prawem postępowaniu taksatora jakiś objaw nieprzyjaźny.

Z powodu takiej kolizji wynika zwyczaj usuwania się od udziału pod rozmaitemi wymówkami, albo też oszacowanie wypada całkiem po myśli ubiegającego się o pożyczkę.

Jeżeli zaś taksatorowie dadzą się zanadto powodować stosunkiem sąsiedzkim, tedy dyrekcya wykonując zawsze swe zadanie sumiennie i mając na oku tylko bezpieczeństwo posiadaczy listów zastawnych, czyni użytek z swej gruntownej znajomości kraju i zniża oznaczenie wartości na odpowiednie cyfry.

Chociaż więc oznaczenie przez członków towarzystwa dorównywa, a czasem znacznie przewyższa wartość przez inne zakłady hipoteczne przyjętą, to przecież każdy zaciąga daleko chętniej pożyczkę w innym zakładzie kredytowym głównie z powodu, iż w innym zakładzie kredytowym daleko rychlej otrzyma pożyczkę.

W towarzystwie kredytowym potrzeba bowiem do oszacowania trzech taksatorów, z których regularnie jeden jest przeszkodzonym, często zaś wydarza się, że komisya pomimo mianowanego zastępcy w żaden sposób nie może się zebrać, gdyż raz jeden taksator zajęty jest publicznymi lub prywatnymi interesami, to znowu drugi smutnem zajęciem familijnem przeszkadzony, albo też trzeciemu znowu jako lekka słabość lub niedyspozycya przeszkadza.

Tak mijają miesiące, podczas których dyrekcya nadaremnie stara się przyspieszyć sprawę przez urgensa lub mianowanie zastępców. Zresztą także oszacowania na miejscu oczywiście w czasie zimy, kiedy ziemia śniegiem pokryta, odbywać się nie mogą, przezco uzyskanie pożyczki na tej podstawie zwykle przez połowę roku jest niemożliwe.

W instrukcyi szacunkowej muszą się zresztą znachodzić nie małe wady, skoro taksatorowie, by oznaczyć wartość dóbr w niektórych rubrykach np. co do gruntu ornego, często wyższą wykazują wartość nad cenę, jaka się zwykle w tych okolicach od morga ziemi płaci. Używany sposób ocenienia nie daje więc równie zupełnej gwarancyi, że ocenienie jest odpowiednie.

Okoliczność, że zaciągający pożyczkę ma swemu rywalizującemu sąsiadowi na żądanie okazywać swe księgi i rejestra gospodarcze do przeglądu, musi niemniej odstręczać wielu od zaciągania pożyczek na tej podstawie.

Z powyższego okazuje się, iż obecny sposób dochodzenia wartości dóbr t. j. za pomocą ocenienia przez członków towarzystwa, jest całkiem nieodpowiednim z powodu powstającej ztąd zwłoki i innych niedogodności, tudzież że wymarzone w teoryi a w rzeczywistości nigdy nieistniejące większe bezpieczeństwo, żadną miarą nie zrównoważy i nie wynagrodzi szkody, jaka dla kraju powstaje przez to, iż tak wielu właścicieli dla uniknięcia tej rozwickłej procedury udawać się muszą o pożyczki do innych zakładów, wyższe odsetki pobierających i tam rocznie tytułem odsetek prawie o 300.000 złr. w. a. więcej opłacają.

Wady te dałyby się najłatwiej usunąć w ten sposób, gdyby dyrekcji pozostawiono oznaczenie wartości pod odpowiedzialnością, a wtedy będzie jej rzeczą postarać się o sprawdzenie wartości dotyczącej hipoteki w najwygodniejszy sposób. Dyrekcya n. p. podzieliwszy z góry kraj na pewne okręgi oceni w każdym z osobna wartość jednego morgu, tak iż starający się o pożyczkę, natychmiast będzie mógł otrzymać stanowczą odpowiedź, w jakiej wysokości pożyczka może mu być udzieloną. — Stan budynków i lasów mogliby w razie potrzeby w krótkim czasie członkowie rady nadzorczej zbadać i sprawdzić.

Jednej jeszcze wady nie można pominąć. Nader rzadko zaciąga się pożyczkę na dobra zupełnie od ciężarów wolne i prawie regularnie mają być właśnie z funduszków pożyczki intabulowane długi zaspokojone, a wtedy zachodzi wypadek, iż do przeprowadzenia pożyczki potrzebne są zaliczki.

Tymczasem statut i instrukcye niedozwalają dyrekcji towarzystwa kredytowego ziemskiego przez zaliczki przyjść w pomoc starającemu się o pożyczkę, musi on się zatem w takich wypad-

kach udawać do innych rywalizujących zakładów jak n. p. do gal. akc. banku hipotecznego, aby uzyskać tam potrzebnych do pożyczki funduszków.

Procent od takich zaliczek wynosi co najmniej 8 do 9 od sta a nadto płaci się jeszcze ćwierć procent prowizyi, — odmówienie więc pomocy w tej mierze ze strony gal. towarzystwa kredytowego ziem. naraża zaciągającego pożyczkę na spłatę najmniej 12% od wziętej zaliczki, gdy zaliczka bierze się zwykle na bardzo krótki czas, a od niej opłacić trzeba 8 — 9% za czas wypożyczenia, i oprócz tego całą  $\frac{1}{4}\%$  prowizyi bez względu na czas wypożyczenia.

Dyrekcya gal. towarzystwa kred. ziem. mogłaby jednak bez obawy otrzymać upoważnienie do udzielania zaliczek do spłaty długów przed pożyczką intabulowanych, skoro główne warunki pożyczki są dopełnione, zwłaszcza, że po największej części w ten sposób pożyczki się przeprowadzają, a nie zdarzył się wypadek, by z tego powodu dotyczące instytucje jaką szkodę doznały.

Zwiększona czynność i odpowiedzialność dyrekcji, tudzież syndyka i tak bardzo lichy opłacanego, wymagałyby może podwyższenia płac dyrektorów i syndyka, lecz na to chętnie przystaliby pewnie członkowie towarzystwa w obec tak znacznych korzyści dla nich stąd wynikających.

Gdyby takie reformy wprowadzono bezzwłocznie w gal. towarzystwie kred. ziem., mogłoby ono między innymi zakładami hipotecznymi zająć przeważne i wybitne stanowisko, i odpowiedzieć w zupełności swemu zadaniu.

Badając nareszcie podniesioną przez kongres rolników konieczność i użyteczność wydawania listów zastawnych opiewających na srebro, trzeba przyjść do wniosku, iż zapatrywanie i takie musi być obecnie jako mylne uważane.

Nie mając bowiem na oku zagranicy, to w kraju wydawanie listów zastawnych opiewających na srebro jest całkiem zbyteczne, gdyż i listy na walutę austryacką opiewające, w kraju chętny znajdują pokup, — jeżeli zaś co do zakupu listów zechcemy zagranicę uwzględnić, to wypadałoby, chcąc osiągnąć cel, w obec terazniejszej zmniejszonej wartości srebra, listy zastawne na złoto opiewające wydawać. Dla kredytu hipotecznego jednak nie można oprocentowanie w złocie, które w obec chwijnego ażyja złota musiałoby wywołać zmienną stopę procentową, uważać jako pożądane i odpowiednie.

Zebrawszy zatem zbadane tu stosunki w jedną całość, przychodzimy do następujących rezultatów :

I. Założenie „krajowego banku hipotecznego“ dla właścicieli większych posiadłości, pod gwarancją kraju, nie jest potrzebnem.

II. Wydawanie listów zastawnych, opiewających na srebro lub złoto, byłoby nieodpowiedniem.

III. Galicyjskie towarzystwo kredytowe ziemskie jest najzupełniej w stanie zadośćuczynić potrzebom kredytu właścicieli większych posiadłości tabularnych naszej prowincyi.

IV. Do osiągnięcia tego celu potrzebną zaś jest niezbędnie odpowiednia reforma statutów i instrukcyi tego zakładu, a mianowicie w tym duchu, by

- a) kontrolę wstępną rady zawiadowczej zniesiono ;
- b) działalność dyrekcji przy ocenianiu dóbr zwiększono ;
- c) współdziałanie zakładu przy przeprowadzeniu pożyczki ułatwiono ;
- d) wszelkie czeze formalności, mianowicie przy zarządzeniu wydania pożyczki, usunięto.

Przez umożliwienie zaciągania pożyczki do połowy wartości dóbr, pod odpowiednimi warunkami, uczyni się zadość potrzebom kredytu hipotecznego, a ułatwienie dalszego obciążania dóbr nie leży weale w interesie gospodarstwa, gdy podatki, dodatki krajowe, powiatowe, indemnizacyjne, konkurencyjne, w połączeniu z ratami odsetek i amortyzacyi pożyczek, które z dóbr opłacone być mają, stanowią dość znaczny ciężar.

Potrzebę kredytu właścicieli większych posiadłości, o ile takowa przewyższa połowę wartości dóbr, powinien zatem pokryć kredyt osobisty.

W tym punkcie nader smutne spotykamy stosunki, albowiem podczas gdy kupeca i fabrykanta wspiera kredyt w bankach, mianowicie: w banku narodowym, i może on liczyć na kapitał o niskiej stopie procentowej do wysokości przyznanego mu kredytu; to natomiast właściciel dóbr ziemskich, który wobec produkcji znacznej ilości płodów surowych i przerabiania takowych, np. w gorzelniach, tartakach i t. p. zasługuje co najmniej na takie same traktowanie, jak kupiec i mniejszy fabrykant, ograniczony jest zupełnie na kredyt w bankach prywatnych i u osób prywatnych. — Choćby zwykle naówczas, kiedy dla właściciela posiadłości ziemskich okazuje się potrzeba kredytu, istniejące zapasy zboża jakoteż część dóbr od ciężarów wolna, daje pożyczce na krótki czas zaciąganej, zupełne bezpieczeństwo, to przecież procent jest nadzwyczaj wysoki, gdyż wynosi w bankach 9 — 24% a u osób prywatnych 12 — 24%.

Ta trudność uzyskania kredytu osobistego na niski procent jest w kraju naszym, gdzie handel zbożowy tak często ulega zupełnej stagnacji, większą klęską, aniżeliby się zdawać mogło, gdyż wprowadza ona właściciela dóbr nierozporządzającego zwykle wielkimi kapitałami, w przykre położenie, iż albo płody w niekorzystnym czasie za bezcen musi sprzedawać, lub okupywać kapitał na potrzeby gospodarstwa takimi procentami, jakich z dóbr nie może uzyskać.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zasłużyło się wprawdzie wielce w sprawie ułatwienia tego kredytu osobistego, przez założenie towarzystwa wzajemnego kredytu właścicieli dóbr ziemskich, udzielając na ten cel swoich funduszy, lecz tu dopiero się rozwijające towarzystwo, chociaż udzieliło już pożyczek do 500.000 zł., nie może oczywiście dla braku odpowiednich funduszy zaspokoić potrzeb w tej mierze.

Ten niekorzystny stosunek da się niestety łatwiej podnieść, aniżeli usunąć, gdyż zmiana co do udzielania kredytu przez bank narodowy, a w szczególności rozszerzenie tegoż dla właścicieli większych posiadłości, jest przynajmniej podczas obecnego zarządu banku narodowego niemożliwą.

Jednak, jeżeliby bank narodowy przeznaczył dla banków krajowych odpowiednią sumę, w celu reeskontowania weksli właścicieli większych posiadłości, byłoby to już wielką korzyścią, gdyż procent niższy byłby się w tym wypadku dla właścicieli ziemskich mniej więcej do 7% od sta.

Postępowanie to byłoby dla obu stron korzystnem, gdyż bankowi narodowemu daje tu zabezpieczenie zyro dotyczącego banku krajowego, eskontujący zaś bank pobierałby pewną prowizję, jako delcredere, a właściciel dóbr otrzymałby na potrzeby gospodarze kapitał oprocentowany, odpowiednio do stosunków krajowych.

Uzyskanie specjalnego kredytu w filiach banku narodowego, w celu reeskontowania weksli właścicieli większych posiadłości, byłoby przeto dla ułatwienia stosunków kredytowych, nader pożądanem.

*Lwów dnia 15. listopada 1876.*

**Kratter m. p.**

## Referat

**Dr. Tadeusza Skalkowskiego**

o sposobach ułatwienia kredytu dla mniejszej własności ziemskiej.

W sprawie kredytu dla mniejszej własności ziemskiej, ankietą miała odpowiedzieć na dwa pytania:

1) czyli źródła kredytu hipotecznego są dla tej własności przystępne i czyli pożądanem byłoby utworzenie nowego zakładu hipotecznego?

2) czyli i o ile spółki kredytowe (towarzystwa zaliczkowe) zdolne są zaspokoić potrzeby kredytu rolniczego mniejszej własności i w jaki sposób kraj miałby się przyczynić do ich rozwoju?

Odpowiadając na te pytania należy przedewszystkiem przedstawić obecny stan rzeczy.

Równocześnie ze zniesieniem stosunków poddańczych, wyzwolono włościan z pod wszelkich ograniczeń prawnych co do zaciągania długów, a w roku 1868. znikły ograniczenia co się tyczy podzielności gruntów włościańskich i nabywania realności rustykalnych przez żydów.

Nagle to przejście musiało niekorzystnie wpłynąć na stosunki majątkowe ludu, który nie miał takiego wykształcenia, aby mógł rozumnie korzystać z nadanej mu zupełnej swobody rozporządzania swoim mieniem.

Przez długi czas po zniesieniu poddańczych stosunków, nie było w kraju naszym żadnej instytucji publicznej dla włościańskiego kredytu. Od roku 1848. do 1868. a zatem przez lat dwadzieścia, wszystkie potrzeby kredytu włościańskiego załatwiali jedynie prywatni spekulanci, których jedynym celem było wyzyskać ile możności trudne położenie dłużników.

Jakkolwiek stopa procentowa była aż do roku 1866. ograniczoną, spekulanci umieli najczęściej obejść ustawę, do czego najdogodniejszą sposobność nastęrczało im prawo wekslowe. Włościanin, który niema i niemoże mieć należytego pojęcia o zobowiązaniach wekslowych, padał ofiarą bezwzględnej surowości praw i opłacał lichwę przez doliczanie odsetek do kapitału i akceptowanie wekslu na całą sumę.

Zniesienie ograniczonej stopy procentowej uwolniło kapitalistów od wszelkiej w tej mierze przeszkody i dozwoliło im przez ogromne procenta i kary konwencyonalne ściągać dowolne zyski. Zgubne następstwa tej fałszywie pojętej swobody kapitałów były tem straszniejsze, ponieważ jak wspomniano, żaden zakład kredytowy publiczny nie paraliżował działalności lichwiarzy.

Inne prowincye austriackie były w tym względzie daleko szczęśliwsze. Przedewszystkiem kasy oszczędności, rozwinięte w ościennych krajach austriackich daleko weześnie i potężniej,



aniżeli w Galicyi, dostarczyły i włościanom taniego kredytu. Już w roku 1860. istniało w Czechach 14 kas oszczędności z kapitałem obrotowym 30,603.478 złr.

U nas istniała wówczas tylko jedna kasa oszczędności we Lwowie z kapitałem wkładkowym 3,672 835 złr., która na weksle nie udzielała i nie udziela kredytu włościanom.

Od tego czasu do dziś powstało wprawdzie w Galicyi 13 kas oszczędności, lecz postęp w tym kierunku w porównaniu z ościennymi prowincjami austryackimi jest zbyt powolny.

Z końcem roku 1875. było w Galicyi tylko 12 kas oszczędności z kapitałem wkładkowym 15,790.309 złr., z czego na hipotekach 8,979.270 złr. ulokowano, lecz włościanie prawie wcale nie korzystali z tego kredytu. Cała suma wypożyczona przez galicyjskie kasy oszczędności na hipotekę, ulokowaną jest na dobrach tabularnych i realnościach miejskich. W innych zaś prowincjach austryackich są kasy oszczędności nietylko jednym z najobfitszych źródeł kredytu hipotecznego w ogóle, lecz także specjalnie dla posiadłości rustykalnych.

W całej Przedlitawii było z końcem 1875. roku 289 kas oszczędności z sumą wkładek 589 milionów, z czego przeszło połowa to jest 389 milionów była ulokowana na hipotekach, podczas gdy lokacje wszystkich innych zakładów publicznych tylko 367 milionów wynosiły.

W samych Czechach było z końcem 1875. roku 73 kas oszczędności z kapitałem wkładkowym przeszło 190 milionów, które ulokowały na hipotekach 120,110.913 złr. Niewiadomo, jaka część tych sum ulokowaną jest na realnościach włościańskich, ale bez wątplenia jest to kwota dość znaczna. Można o tem wnosić ze sprawozdania wiedeńskiej kasy oszczędności, która z końcem roku 1872. miała na 5944 realnościach rustykalnych w niższej Austrii łączną sumę 2,777.064 złr.

Uznając jednak niedostateczność kredytu udzielanego przez kasy oszczędności, reprezentacya Królestwa Czech, zaraz w pierwszych latach swego działania zajęła się gorliwie tą sprawą, a wiedzioną przekonaniem, że utworzenie taniach, nieobliczonych na zysk instytucyj kredytowych jest jednym z głównych zadań Sejmu, postanowiła założyć instytucję tego rodzaju pod własnym zarządem.

W ten sposób powstał w roku 1864. bank hipoteczny Królestwa Czeskiego, który udziela pożyczki hipoteczne w listach zastawnych na wszelkie nieruchomości w Czechach położone.

Zakład ten, za którego zobowiązania ręczy fundusz krajowy, nie jest wcale obliczonym na zysk; pobiera tylko 5% i 1% na amortyzację, tudzież  $\frac{1}{4}$ % na koszt zarządu i utworzenie rezerwowego funduszu.

Już w pierwszym roku istnienia udzielił zakład przeszło 4,000 000 złr. pożyczek. Z końcem roku 1875. wynosiła suma rozdanych pożyczek 45,773.000 złr., z czego przypada na posiadłości rustykalne przeszło trzecia część, to jest 15,600.100 złr. Ilość gospodarstw włościańskich obciążonych pożyczką z tego banku, wynosiła z końcem 1875. roku 7278. Pięcioprocentowe listy zastawne banku czeskiego miały w roku 1875. kurs 92,25 $\frac{1}{2}$  a Wydział Król. Czeskiego w odezwie swej z dnia 24. marca 1873 l. 8157 zapewnia, że zakład ten zupełnie odpowiedział swemu zadaniu.

Co się tyczy kredytu osobistego, włościanie czesey oprócz kas oszczędności mieli obfite źródło w towarzystwach zaliczkowych, których z końcem roku 1876. w samych Czechach 463 istniało.

W ślad reprezentacyi Królestwa czeskiego uchwalił sejm szlązki w dniu 19. grudnia 1866 utworzenie hipotecznego zakładu kredytowego, opartego również na gwarancji kraju i nrządzonego zupełnie na wzór czeskiego banku. Zakład ten rozpoczął działalność w roku 1869. Do końca roku 1874. udzielono w samym Szlązku 617 pożyczek, a mianowicie 21 na dobra tabularne, 138 na domy, a 458 na realności rustykalne. Suma pożyczek udzielonych na rustykalne realności wynosiła z końcem 1874. roku 1,024.000 złr. Listy zastawne 5% miały w roku 1875. stały kurs 84%, a w r. 1876.

kurs podniósł się na 89·50‰. Suma listów zastawnych tego zakładu w obiegu zostających wynosiła z końcem r. 1875: 3,994.700 złr.

Szlązki Wydział krajowy zapewnia w odezwie z dnia 23. marca 1875 l. 1259, że zakład ten zupełnie odpowiedział oczekiwaniom i wpływa nader dobroczynnie na stosunki kredytowe posiadłości ziemskich.

Oprócz tego istniały na Szlązku już w roku 1860. trzy kasy oszczędności z kapitałem obrotowym 133.389 złr. Z końcem roku 1875. posiadał Szlązk 13 kas oszczędności, podczas gdy w Galicyi było tylko 12. Szląskie kasy prawie cały fundusz wkładcowy, wynoszący z końcem 1875. roku 5,871.273 złr. lokowały na hypotekach, suma bowiem lokacyj hypotecznych wynosiła 5,471.416 złr. I tu nieznaną jest kwota przypadająca na rustykalne posiadłości, lecz biorąc miarę z ilości pożyczek udzielonych na te realności przez krajowy zakład hypoteczny, przypuszczać trzeba, że i z kas oszczędności znaczną sumę wypożyczyli szląscy włościanie.

W Galicyi pierwsze usiłowania w celu organizacji zakładów kredytowych dla mniejszych posiadłości rozpoczęły się w roku 1867. Wówczas to podniesiono myśl zakładania gminnych kas pożyczkowych, a równocześnie udzielił rząd koncesyę na utworzenie zakładu kredytowego włościańskiego.

O kasach pożyczkowych gminnych przedkładamy osobne sprawozdanie. Pominąwszy usterki zarządu, kasy te nie mogły znacznie wpłynąć na polepszenie stosunków kredytu włościańskiego, ponieważ fundusze ich są nader szczupłe.

Natomiast bank włościański, który w statucie swym łączy formę stowarzyszeń zaliczkowych z instytucją listów zastawnych, rozwinął się nader szybko.

Ogólna suma pożyczek udzielonych przez bank włościański w przeciągu 9 lat (1869—1875) wynosi 10,304.270 złr., a ilość udzielonych pożyczek wynosi 50.592 złr. — Przeciętnie wysokość pożyczki wynosi zatem 200 złr.

Wobec tak rozgałęzionej czynności banku włościańskiego, mało znaczącemi są operacje innych publicznych zakładów kredytowych w tym kierunku działających.

Koncesyonowany w r. 1868. galicyjski bank hypoteczny ma wprawdzie w §. 9. statutu nadane prawo udzielania pożyczek na wszelkie nieruchomości w księgach publicznych zapisane, lecz dla braku hypotecznych ksiąg rustykalnych, działalność tego banku w wyjątkowych tylko wypadkach, mogła obejmować gospodarstwa rustykalne.

Ogólna ilość pożyczek udzielonych przez bank hypoteczny do końca roku 1875. na realności na prowincyi (niezapisane w tabuli krajowej, lecz w księgach gruntowych) wynosi 1458, a suma udzielonych pożyczek 4,381.000 złr.

Niewiadomo dokładnie, jaka część tych pożyczek przypada na realności włościańskie, lecz jest pewnem, że przeważną ilość tych pożyczek udzielono na realności miejskie, co już stąd widoczne, że przeciętna wysokość pożyczek tej kategorii wynosi przeszło 3000 złr. a wedle §. 97. statutu banku hypotecznego najmniejszą pożyczką hypoteczną jest kwota 500 złr.

W r. 1875. wydał bank hypoteczny na realności prowincjonalne, niezapisane w tabuli krajowej, 178 pożyczek w łącznej sumie 661.200 złr. Przeciętna wysokość pożyczki wynosiła 3.600 zł. Jasnym jest przeto, iż z kredytu tego korzystali włościanie tylko w nader małej części.

Zakład kredytowy ziemski w Krakowie, koncesyonowany w roku 1872., udziela również wedle §. 57. statutu pożyczki na wszelkie realności wpisane w księgi hypoteczne. Najniższa kwota.

na którą list zastawny może być wydany, wynosi 50 złr. (§. 72. stat.), za pośrednictwem związków kredytowych udziela zakład pożyczki także na realności niebędące przedmiotem ksiąg gruntowych.

W końcu roku 1875. udzielił zakład krakowski na realności rustykalne 1143 pożyczek, których suma wynosi 408.370 złr.

Pożyczki te rozdane są za pośrednictwem związków kredytowych, których dotychczas 8 w całym kraju istnieje. Związki te obejmują po kilka okręgów sądowych. I tak: związki w Bochni, Jarosławiu i Krakowie po 4 okręgi, związek wielicki 6 okręgów, wadowicki i tarnowski po 7 okręgów, rzeszowski 9 okręgów, a podhajecki 21 okręgów.

Wreszcie koncesjonowany w r. 1873. ogólny zakład rolniczo-kredytowy dla Galicji i Bukowiny miał z końcem roku 1875. rozdanych pożyczek 454.325 złr.

Organizacya i działalność banku włościańskiego zasługuje na szczególnie dokładne zbadanie zarówno ze względu na to, iż jest on najdawniejszym kredytowym zakładem dla włościan i był wzorem przy tworzeniu innych podobnych zakładów, jak też przez wzgląd na wielki rozmiar czynności tego banku, obejmującego cały kraj i liczącego 48.000 dłużników.

Bank włościański jest połączeniem systemu listów zastawnych z systemem stowarzyszeń zaliczkowych o solidarnej poręce.

Pożyczki przez bank rozdzielane są dwojakie, albo na jeden rok, splacalne w miesięcznych ratach, albo na czas dłuższy, na lat 6, 10 lub 14.

Pożyczki na rok rozdane być mają w kwotach przez 10 podzielnych, pożyczki na lat kilka udzielane bywają w kwotach przez 100 podzielnych i to w listach dłużnych.

Każdy, kto żąda pożyczki, złożyć musi wstępne 1 złr. i udział przynajmniej 10 złr. Przy wyższych pożyczkach strąca bank na udział zawsze 5%, stopa procentowa wynosi 12%, obecnie 10%.

Dla braku ksiąg gruntowych wiarytelności banku są po największej części nie hipotekowane, lecz mimo tego uzyskali założyciele banku przywilej emisji listów dłużnych, którym obecnie nawet tytuł listów zastawnych przyznano.

Naczelną władzą banku jest rada zawiadowcza, złożona z sześciu założycieli i sześciu radców mianowanych przez założycieli. Po sześciu latach istnienia zakładu występuje z radców mianowanych po dwóch corocznie, tak, iż wszyscy założyciele zostają w radzie zawiadowczej przynajmniej przez 9 lat.

Na ogólnem zebraniu mają głos i dłużnicy i wierzyciele zakładu, a mianowicie:

a) Reprezentanci powiatowych stowarzyszeń zaliczkowych t. j. dłużników banku zamieszkałych w tym samym powiecie, mają na każdy powiat jeden głos, a oprócz tego jeden głos na każde 2.000 złr. złożonych udziałów;

b) ci, którzy ulokowali w zakładzie kapitały w kwocie przynajmniej 10.000 złr. na lat trzy, za każde 10.000 złr. jeden głos;

c) posiadacze listów zastawnych za każde 10.000 złr. jeden głos.

Rada zawiadowcza mianuje dyrekcję i uczestników, dyrekcya zaś wykonywa zarząd właściwy.

Organami banku włościańskiego na prowincyi są cenzorowie miejscowi i naczelnicy kas powiatowych. W każdej miejscowości, gdzie 30 członków do zakładu przystąpiło, wybierają ci członkowie z pomiędzy siebie dwóch cenzorów, z zastrzeżeniem zatwierdzenia rady zawiadowczej banku, bank zaś mianuje trzeciego. Cenzorowie mają dawać opinię o stosunkach kredytowych osób, żądających pożyczki.

Wszyscy członkowie zakładu mieszkający w tym samym powiecie, mają tworzyć stowarzyszenie zaliczkowe i wybierają zarząd w sposób następujący:

Cenzorowie każdej miejscowości wybierają z pomiędzy siebie jednego wyborcę, a ci wyborcy zjechawszy się w mieście powiatowem, mają wybrać wydział z 4 członków, znowu z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez radę zawiadowczą banku. Naczelnikiem kasy powiatowej jest zawsze mianowany przez bank urzędnik.

Wydział ma prawo rozdawać zaliczki na rok jeden aż do kwoty 100 złr. a za spłatę ręką w obec banku wszyscy członkowie stowarzyszenia pięciokrotną kwotą swoich udziałów.

Lecz stowarzyszenia te nie weszły w życie, jak oświadczył bank włościański w odezwie swej do towarzystw zaliczkowych, wydanej w dniu 15. marca 1877, w której oznajmia, że tylko w latach 1869 i 1870 udzielał zaliczek w gotówce w kwotach 67.235 złr. i 1.625 złr.

Ubolewać wypada, że nie zostały jak najwięcej rozpowszechnione przez bank zaliczki na czas krótki, udzielane gotówką w kwotach drobnych, zastosowanych do każdorazowej rzeczywistej potrzeby włościanina. Lecz operacje w tym kierunku już z tego powodu z trudnością tylko mogłyby się rozwinąć, ponieważ bank, utworzony bez żadnego kapitału zakładowego, nie miał i mieć nie mógł odpowiedniego dla potrzeb całego kraju zapasu gotówki.

Rozdawano przeto prawie wyłącznie tylko pożyczki w listach zastawnych nie niższe jak 100 złr., spłacalne w latach 6, 10 lub 14.

Wspomnieliśmy powyżej, że przeciętna wysokość tych pożyczek wynosi 200 złr., a wiadomo, że rozdano wiele pożyczek w najniższej możliwej wysokości 100 złr.

Biorąc pożyczkę 200 złr. z banku włościańskiego na spłatę w przeciągu 10 lat, wynosi strata na listach dłużnych około 20 zł., wkładka wstępna i koszt wystawienia listów 2 złr. 50 ct., koszt zastawniczego opisanego wynoszą najmniej około 4 złr. Strata w kapitale wynosi około 26 złr.

Płacąc więc 12% od 200 złr. nominalnie pożyczonych, opłacało się właściwie 13½%, a obecnie płacąc nominalnie 10% płaci się 11½%.

Oprócz tego zatrzymuje bank tytułem pierwszej raty przy pożyczce 200 złr. kwotę 12 złr. a przy każdej pożyczce na wkładkę udziałową 5% sumy pożyczonej.

Ile korzysta bank z dyferencji na kursie listów zastawnych, wykazują sprawozdania, wedle których zyski z tego tytułu wynosiły:

w roku 1873.	.	.	.	35.541 złr. 14 ct.
" " 1874.	.	.	.	16.641 " 70 "
" " 1875.	.	.	.	44.773 " 30 "
			razem	<u>96.956 złr. 14 ct.</u>

w przeciągu tylko trzech lat.

Należy jeszcze wspomnieć, że przy zaciąganiu pożyczki wymagającej dopełnienia licznych formalności, nieporadny włościanin opłaca rozliczne wydatki uboczne, które często pochłaniają znaczną część pożyczonych pieniędzy.

Niewłaściwym jest także dołączanie kuponów na dywidendę do książeczki udziałowej i postanowienie, że dywidendę płaci się za przedłożeniem kuponu, a po trzech latach przepada. Daleko stosowniej byłoby dopisywać dywidendę do udziałów, jak to czynią towarzystwa zaliczkowe, co ochroniłoby także włościan od nadużyć możliwych przy systemie kuponowym.

Ważną bardzo niedogodnością jest strata czasu połączona z udzieleniem pożyczki w listach zastawnych. Włościanin zwykł wtedy dopiero starać się o pożyczkę, kiedy jej pilno potrzebuje. Zanim promesa pożyczki zostanie zrealizowaną, korzystają z chwilowych kłopotów włościanina usłudźni lichwiarze i wyzyskują go niemiłosiernie, udzielającemu kredytu na rachunek owej pożyczki bankowej, której zrealizowanie nieraz dość długo przewlec się musi.

Za asekurację budynków od ognia pobiera bank 2% sumy pożyczonej, jeżeli dłużnik nie jest już asekurowany. Pominąwszy tę okoliczność, że taka opłata asekuracyjna jest dowolną, skoro nie jest ściśle zastosowaną do wartości ubezpieczonych budynków, — okazuje się ze sprawozdania banku za rok 1875, że asekuracja ta jest bardzo drogą. Po opłaceniu bowiem wszelkich premij asekuracyjnym towarzystwom przypadających, pozostał jeszcze z końcem roku 1875. na rzecz banku fundusz rezerwowy 217,000 złr. t. j. więcej, aniżeli wynosiły wszystkie odszkodowania wypłacone przez 8 lat w łącznej sumie 211,175 złr.

Z końcem roku 1876. wynosił rezerwowy fundusz asekuracyjny 271.819 złr., podczas gdy wszystkie odszkodowania do końca roku 1876. wypłacone wynosiły tylko 234.372 złr.

Kredyt więc udzielany przez bank włościański jest drogim, a to nie tylko w skutek przyjętej przez bank stopy procentowej, na której wysokość wpływają koszty rozgałęzionej administracji bankowej, ale także ze względu na uciążliwe warunki, połączone z udzieleniem pożyczki, i rozliczne wydatki uboczne, nieuchronne przy zaciąganiu pożyczki w listach zastawnych, a tem więcej podróżające kredytu. im mniejszą jest kwota pożyczki.

Lecz wiadomo także, iż włościanin poddaje się daleko uciążliwszym jeszcze warunkom, ilekroć zaciąga pożyczkę u prywatnych kapitalistów.

Jeżeli więc działalność banku włościańskiego nie zdołała powstrzymać spustoszeń lichwy, co przyznaje dyrekcya banku w sprawozdaniu za rok 1875., — jeżeli kredyt bankowy nie przyniósł tych błogich owoców, jakich się spodziewano, to przyczynę tego nie można upatrywać wyłącznie w kosztowności bankowego kredytu, ale przeważnie w tem, iż nieoświecony lud wiejski nie umie korzystać z kredytu bankowego.

Z ta okoliczność, że bank włościański udzielał kredytu tylko w kwotach przez 100 podzielnych musiała spowodować zmarnowanie bardzo znacznych sum pożyczonych.

Przy zupełnym niemal braku innych publicznych zakładów kredytowych było rzeczą naturalną i konieczną, że włościanin, potrzebujący 40, 50 lub 60 złr. pożyczki, musiał zaciągać pożyczkę przynajmniej 100 złr. nominalnie. Kto potrzebował 110, 120 złr., musiał pożyczyć przynajmniej 200 złr. nominalnie i tak dalej. Przy znanej lekkomyślności naszego ludu zostały niewątpliwie zmarnowane prawie wszystkie różnice między kwotą rzeczywiście potrzebowaną a pożyczoną.

Oprócz tego łatwa sposobność otrzymania pieniędzy skłaniała do zaciągnięcia pożyczki wielu włościan, którzy nie potrzebowali kredytu na cele produkcyjne. Przykłady takiej lekkomyślności, dość częste pomiędzy oświeconymi warstwami społeczeństwa, ileż liczniejsze być musiały pomiędzy niedojrzałym umysłowo ludem wiejskim, któremu pierwszy raz dostępnym był kredyt z publicznego zakładu, kredyt wielce ponętny dla włościanina zarówno ze względu na stopę procentową, o tyle niższą od praktykowanej przez kapitalistów prywatnych, jak też ze względu na możność spłaty w długim szeregu lat.

Pośrednikami banku włościańskiego przy rozdzielaniu pożyczek byli ajenci, ludzie piątni, których interesem było rozdzielić jak najwięcej pożyczek, aby przyczynić się do rozszerzenia działalności banku i w ten sposób zasłużyć sobie na remuneracyę. Niepodobienstwem byłoby wymagać, aby ci ludzie powstrzymywali włościan od lekkomyślnego zaciągania pożyczek. Przeciwnie interes agentów w jak największem rozpowszechnieniu działalności banku mógł łatwo spowodować nader niebezpieczne dla ludu wiejskiego zachęcanie do zaciągania długów, bez względu na to, czyli żądający pożyczki rzeczywiście jej potrzebuje.

Dyrekcya banku we Lwowie mając do załatwienia co roku tysiące podań z całego kraju, nie mogła wcale zastanawiać się nad tem, w jaki sposób dłużnicy użyją pożyczonych pieniędzy. Rozdzielanie pożyczek musiało przeto odbywać się w zwykły sposób bankowy t. j. iż bank badał tylko, czyli zabezpieczenie pożyczki jest dostatecznem.

Wprawdzie w statutach banku włościańskiego i w skryptach dłużnych zawarte są postanowienia, że dłużnikowi nie wolno zmarnować pożyczki, że dyrekcya banku ma prawo wypowiedzieć pożyczkę, gdyby dłużnik zaniedbał swe gospodarstwo i t. d. lecz w obec tak rozgałęzionej działalności banku postanowienia te nie mogły zapobiedz złemu użyciu rozdanych pożyczek.

Żaden zakład bankowy, rozciągający swą działalność na kraj cały, nie może czuwać nad odpowiedniem użyciem pożyczek i opiekować się dłużnikami swymi, którzy nie mają należytego pojęcia o doniosłości przyjętych zobowiązań. Tylko instytucye lokalne, działające nie dla własnego zysku, lecz jedynie dla użytku powszechnego, mogą rozciągnąć nad dłużnikami swymi troskliwą opiekę i nie dopuścić zmarnowania udzielonych pożyczek.

Jeżeli więc w ogóle słusznem jest zdanie, że kredyt obosieczną jest bronią, to dla włościan naszych zwykły kredyt bankowy wyjątkowo tylko jest pożytecznym, najczęściej zaś szkodliwym być musi, a wielkie przedsiębiorstwa bankowe udzielające kredytu włościanom, niekorzystnie wpłynąć muszą na stosunki majątkowe ludu wiejskiego i nie tylko że nie powstrzymają lichwy, ale owszem przyczyniają się do upadku i wywłaszczenia ludu.

Że tak jest rzeczywiście, że pożyczki rozdawane przez bank włościański były zaciągane lekkomyślnie i bądź to w całości, bądź też w znacznych częściach zmarnowane zostały, o tem świadczą najwymowniej ogromne zaległości rat pożyczkowych banku włościańskiego, które w przeciągu lat ostatnich wzmogły się w zastraszających rozmiarach.

Już z końcem r. 1873. wynosiły te zaległości sumę 617.276 złr. na 8,168.020 złr. rozdanych pożyczek. Zaległości wynosiły zatem przeszło 7% sumy rozdanych pożyczek.

W przeciągu roku 1874. pomnożyły się zaległości o 50% i wynosiły z końcem r. 1874. sumę 939.540 złr. czyli przeszło 10% sumy rozdanych do tego czasu pożyczek.

Z końcem roku 1875. zaległości wynosiły już olbrzymią sumę 1,382.760 złr. a zatem przeszło 13% ogólnej sumy pożyczek do końca r. 1875. rozdanych, a przeszło 17% stanu pożyczek niespłaconych.

W bilansie za rok 1876. wykazał bank zaległe raty w sumie 1,200.016 złr. a oprócz tego niewykazywane dawniej odrębne zaległości asekuracyjnych premij 237.989 złr., ogólna przeto suma zaległości z końcem roku 1876. wynosi 1,458.006 złr. czyli przeszło 17% stanu pożyczek niespłaconych.

Jestto stosunek niesłychany w świecie finansowym. zwłaszcza jeżeli zważymy, że towarzystwo kredytowe ziemskie z końcem r. 1875. miało na 44 miliony rozdanych a 30,103.940 zł. niespłaconych pożyczek tylko 292.555 złr. zaległości, a zatem mniej niż  $\frac{7}{1000}$  pożyczek rozdanych, a mniej niż  $\frac{1}{100}$  stanu pożyczek niespłaconych.

To nagromadzenie zaległości jest dla ludu wiejskiego wielce groźnem, włościanin bowiem nie może spłacić kilku zaległych rat w inny sposób, jak przez częściową lub zupełną sprzedaż swej posiadłości. Wzrasta też corocznie ilość przymusowych sprzedaży włościańskich gospodarstw na żądania banku włościańskiego, jak wykazują zestawienia porównawcze z lat kilku, zebrane przez biuro statystyczne Wysokiego Wydziału krajowego

W takim składzie rzeczy rozwój banku włościańskiego nie mógł postępować dalej tak szybko, jak w pierwszych latach istnienia tej instytucyi, lecz przeciwnie znacznie zmniejszyła się ilość pożyczek, corocznie przez bank rozdzielanych. Fakt ten zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ wiadomo, że w naszym kraju potrzeba kredytu coraz się wzmaga, a podnosi się także stopniowo i wartość hipotek, przez stopniowe wzrastanie wartości ziemi. Widzimy też, że zakłady kredytowe hipoteczne, których kredyt jest niezbyt uciążliwy, co roku większą sumę pożyczek rozdają, a stan pożyczek szybko i nieustannie wzrasta.

I tak np. towarzystwo kredytowe ziemskie w roku 1869. jako w pierwszym roku po dokonanej zmianie statutów, rozdzieliło 1,700.000 złr., w r. 1870. przeszło 3 miliony, — w r. 1871.

przeszło 1,800.000 — w r. 1872. 3 miliony — w r. 1873. 3 miliony — w r. 1874. przeszło 4 $\frac{1}{2}$  miliona — w r. 1875. przeszło 4 $\frac{1}{2}$  miliona — w r. 1876. przeszło 4 miliony, stan pożyczek niespłaconych wzrastał następująco:

z końcem roku 1870	było	.	.	18,626.602		
"	"	1871	"	.	.	19,631.809
"	"	1872	"	.	.	21,726.370
"	"	1873	"	.	.	23,917.872
"	"	1874	"	.	.	26,191.335
"	"	1875	"	.	.	30,103.940
"	"	1876	"	.	.	33 796.908

W banku włościańskim zaś suma udzielonych pożyczek wynosiła w pierwszym i drugim roku istnienia przeszło 1,400.000 złr. rocznie, w r. 1872. doszła sumy 2,389.500 złr., następnie spadła w r. 1873. na 1,848.000, w r. 1874. zniżyła się do 1,215.000 złr., w r. 1875. wynosiła tylko 921,250 złr. a w r. 1876. podniosła się do 1,031,350 złr.

Jeszcze wyraźniej przedstawia się stopniowe zmniejszenie operacyj banku włościańskiego, jeżeli przegladniemy statystyczne wykazy, dołączane do corocznych sprawozdań banku, w których z porównania między kwotą pożyczek udzielonych a spłaconych w każdym powiecie, okazuje się przybytek lub ubytek stanu pożyczek.

W r. 1873. tylko w dwóch powiatach okazał się ubytek stanu pożyczek w łącznej sumie tylko 2.933 złr.

W r. 1874. widzimy ubytek stanu pożyczek już w 14 powiatach w łącznej sumie 46.498 złr. w. a.

W r. 1875. ubytek ten znajdujemy już w 35 powiatach w łącznej sumie 200,738 złr.

W r. 1876. ubytek wynosił w 32 powiatach łączną sumę 121.095 złr.

Widzimy zaś, iż działalność banku włościańskiego zmniejsza się szczególnie w tych powiatach, gdzie udzielają ludowi kredytu inne instytucje, a mianowicie towarzystwa zaliczkowe.

Wedle statystycznego wykazu, zamieszczonego w sprawozdaniu banku włościańskiego za rok 1875. rozdano w przeciągu roku 1875:

w powiecie rzeszowskim	3	pożyczki	w łącznej sumie	550	złr.
"	krośnieńskim	4	"	1.200	"
"	tarnowskim	4	"	1.100	"
"	tłumackim	7	"	800	"
"	brzeskim	8	"	1.700	"
"	dąbrowskim	11	"	2.950	"
"	łańcuckim	7	"	2.200	"

W przeciągu roku 1876. rozdano:

w powiecie brzeskim	9	pożyczek	w	sumie	2.700	"
"	dąbrowskim	6	"	"	1.050	"
"	jarosławskim	9	"	"	1.550	"
"	mościskim	14	"	"	2.150	"
"	tarnowskim	10	"	"	1.350	"

Widzimy więc, że w tych powiatach działalność banku włościańskiego do bardzo szczupłych rozmiarów ograniczoną została.

Porównując zaś działalność banku włościańskiego w całym kraju w przeciągu roku 1875. z działalnością w latach poprzednich okazuje się, iż udzielono pożyczek:

w roku	Ilość powiatów, w których rozdano									w roku	Ilość powiatów, w których rozdano						
	mniej niż 10	od 10 do 20	od 20 do 50	od 50 do 100	od 100 do 150	od 150 do 200	od 200 do 250	więcej jak 250	Ogółem rozdano		mniej niż 5.000	od 5.000 do 10.000	od 10.000 do 20.000	od 20.000 do 30.000	od 30.000 do 40.000	od 40.000 do 50.000	więcej jak 50.000
p o ż y c z e k										z ł o t y c h w a l. a u s t r.							
1873	1	1	12	36	12	3	5	4	7404	1873	6	10	28	15	7	5	3
1874	—	8	24	31	7	2	1	1	4815	1874	11	18	30	8	5	1	1
1875	15	17	25	11	5	1	—	—	2662	1875	34	15	13	4	3	2	1
1876	12	11	23	17	7	4	—	—	3850	1876	23	21	20	7	1	1	1

Okazuje się przeto, iż w roku 1875. było już 34 takich powiatów, w których mniej niż 5.000 zlr. rozdzielano pożyczek, a z pomiędzy tej liczby były 4 powiaty, w których suma rozdzielonych pożyczek nie dochodziła 1.000 zlr., 10 powiatów, w których suma pożyczek przewyższała kwotę 1.000 lecz nie dochodziła 2.000 zlr. W r. 1876. było 7 powiatów, w których suma rozdzielonych pożyczek nie dochodziła 1.000 zlr., a 8 powiatów, gdzie od 1.000 do 2.000 zlr. rozdano.

Stan pożyczek podniósł się			
w przeciągu roku 1873 o sumę		1,323.369 zlr.	52 ct.
" " 1874	"	696.145	" 71 "
" " 1875	"	282.770	" 53 "
" " 1876	"	344.807	" — "

Przybytek więc stanu pożyczek w r. 1875. nie wynosił nawet czwartej części sumy przybytku w r. 1873.

W miarę jak rozpowszechniało się w kraju przekonanie, że kredyt bankowy, przy dzisiejszym stanie rozwoju umysłowego włościan, niepomysłnie wpływa na majątkowe ich stosunki, — zaczęły stowarzyszenia zaliczkowe działalność swoją rozszerzać także na lud wiejski, a zachęczone pomyślnymi rezultatami, coraz śmielej w tym kierunku postępują.

Wiadomo, że inicjatywa do zawiązania tych stowarzyszeń wyszła od krakowskiego towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, które każdemu nowo utworzonemu stowarzyszeniu udziela kredyt na 6% pod nader dogodnymi warunkami spłaty w przeciągu 3½ lat.

Ważną przeszkodą rozwoju tych instytucyj był brak ustawy, normującej stosunki prawne stowarzyszonych. Przeszkoda ta usunięta została przez wejście w życie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. r. i odtąd też widzimy znacznie żywszy ruch na tem polu, a rezultaty do dziś osiągnięte są wielce pomyślne.

Z końcem r. 1874. było tow. zal. 54, nadesłało wykazy 35, liczba członków 13496, suma udziałów 708.046 zlr., funduszków rezerwowych 41.587 zlr., kapitałów obcych 1,184.001 zlr.

Z końcem r. 1875. było towarzystw 71, nadesłało wykazy 61, — liczba członków 21.023 (nie licząc towarzystwa kred. miejskiego), suma udziałów 1,155.282 zlr., funduszków rezerwowych 86.473 zlr., kapitałów obcych 2,472.161 zlr.

Suma pożyczek udzielonych przez stowarzyszenia zaliczkowe, które nadesłały wykazy, wynosiła w ciągu r. 1874. 2,600.000 zlr., a w ciągu r. 1875. 7,071.385 zlr.



Wprawdzie w sumach tych jest znaczna ilość pożyczek wekslowych trzymiesięcznych i pożyczek prolongowanych, — lecz niemniej przeto sumy te wykazują znakomity rozmiar operacyj stowarzyszeń, i nader szybki ich rozwój. Okazuje się to mianowicie przez porównanie stowarzyszeń w naszym kraju ze stowarzyszeniami w W. Ks. Poznańskim i Prusiech zachodnich, gdzie jak wiadomo, ruch ten daleko wcześniej się rozpoczął, a ustawa o stowarzyszeniach istnieje od r. 1868.

Wedle sprawozdania patrona wielkopolskich spółek zarobkowych za rok 1875., istniało w ziemiach pod rządem pruskim zostających, 86 polskich stowarzyszeń zaliczkowych, z których 50 nadesłało patronowi sprawozdania ze swoich czynności.

Te 50 stowarzyszeń liczyły z końcem 1875. r. 10.479 członków, suma udziałów wynosiła 816.762 marek, fundusze rezerwowe wynosiły 111.115 marek — a kapitały obce 3.701.305 marek.

Stowarzyszenia nasze miały przeto trzykrotnie większą ilość członków, posiadały przeszło dwukrotnie większy kapitał własny i znacznie większe kapitały obce, a stosunek funduszy obcych do własnych był jak 199:1, w Wielkopolsce zaś jak 36:1.

Znakomity rozwój stowarzyszeń zaliczkowych jeszcze lepiej się uwydatni, jeżeli przyglądnijemy się poszczególnym towarzystwom i porównamy cyfry ich sprawozdań rachunkowych z ostatnimi trzech lat:

Firma i siedziba Towarzystwa	z końcem roku	liczba członków	udziałów wpłaconych	fundusz rezerwowy	Stan pożyczek rozdatnych	Firma i siedziba Towarzystwa	z końcem roku	liczba członków	udziałów wpłaconych	fundusz rezerwowy	Stan pożyczek rozdatnych
Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowie	1874	506	8.072	1.433	65.780	Towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe w Samborze	1874	162	8.180	166	39.372
	1875	675	14.179	—	97.580		1875	219	14.340	792	82.733
	1876	—	20.201	4.396	110.471		1876	241	25.922	1.546	94.896
Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach	1874	591	20.497	830	69.347	Bank zaliczkowy w Stanisławowie	1874	326	28.531	807	87.389
	1875	694	37.270	2.150	127.465		1875	445	51.296	1.537	169.418
	1876	951	57.166	3.259	178.335		1876	586	75.189	2.790	227.563
Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przenyślu	1875	—	12.360	263	58.473	Towarzystwo zaliczkowe „Wiara“ w Tyśmienicy	1874	363	6.239	264	32.829
	1876	—	15.779	650	102.403		1875	482	10.870	920	49.039
	—	—	—	—	—		1876	615	18.995	1.571	61.695

Lecz dotychczasowy rozwój stowarzyszeń naszych, jakkolwiek bardzo pomyślny, zwłaszcza jeżeli uwzględnimy nader trudne stosunki, w jakich ten rozwój się odbywa, — dalekim jest jeszcze od tego stanu, do którego doszły stowarzyszenia zaliczkowe w sąsiednich krajach Przedlitawii, nie mówiąc już o stowarzyszeniach w Niemczech.

Jak świadczy sprawozdanie patrona związku austriackich stowarzyszeń p. Zillera, już w roku 1873. — a zatem w chwili, gdy dopiero weszła w życie ustawa o stowarzyszeniach zarobkowych,

istniało w Przedlitawii 1.111 towarzystw zaliczkowych, a mianowicie w samych Czechach 463, w Morawii 311.

Z pomiędzy tych towarzystw 185 nadesłało panu Zillerowi żądane wykazy. Liczba członków w tych towarzystwach wynosiła 68.358 — Towarzystwa te posiadały w udziałach 6,527.458 zł. w funduszu rezerwowym . . . . . 670.617 „  
we wkładkach oszczędności . . . . . 21,830.693 „  
pożyczyły od innych zakładów . . . . . 1,219.921 „  
suma obrotowych funduszy wynosiła . . . . . 31,214.449 zł.  
a suma kredytu udzielonego przez towarzystwa członkom swoim w ciągu roku wynosi 65,685.913 zł.

Szczególniej potężne są towarzystwa czeskie, (nie niemieckie) których 14 nadesłało p. Zillerowi wykazy.

Te 14 stowarzyszeń posiadały:

w udziałach . . . . .	401.653 zł.
w fund. rezer. . . . .	187.955 „
we wkładkach oszczędności . . . . .	5,699.433 „
pożyczyły od innych zakładów . . . . .	124.789 „

Suma udzielonych przez te stowarzyszenia pożyczek w ciągu roku wynosi 10,151.699 złr. z czego przeszło 6 milionów na weksle, a przeszło 2 miliony na pożyczki hipoteczne przypada.

Widzimy przeto, że działalność towarzystw zaliczkowych w naszym kraju ma przed sobą niezmiernie pole, zwłaszcza jeżeli zważymy, że kasy oszczędności są w kraju naszym bardzo nieliczne, a zakładanie tych instytucyj w ostatnich latach ustało.

Towarzystwa zaliczkowe mogą i powinny brak ten zastąpić, a gromadząc wkładki oszczędności, przyczynią się znakomicie do podniesienia dobrobytu kraju.

Porównując Galicyę z sąsiednimi krajami Przedlitawii, widzimy, że z końcem 1875. r. było w Czechach 73 kas oszczędności, tak iż przypada jedna kasa na 12 mil kwadr. a 72.000 mieszkańców; w Morawii 33 kas oszczędności, tak iż przypada jedna kasa na 12 mil kwadr. a 62.000 mieszkańców; w Szląsku 13 kas oszczędności, tak iż przypada jedna kasa na 12 mil kwadr. a 42.000 mieszkańców; w Galicyi 12 kas oszczędności, tak iż przypada jedna kasa na 118 mil kwadr. a 49.200 mieszkańcó

W porównaniu więc z Czechami mamy ze względu na przestrzeń dziesięć razy mniej kas oszczędności. Obok tego było w r. 1873. w Czechach 463 towarzystw zaliczkowych, u nas zaś tylko 27.

W przeciągu trzech lat powstało u nas 54 towarzystw zaliczkowych, a tylko dwie kasy oszczędności. Towarzystwa zaliczkowe gromadzą też już dziś znaczne wkładki oszczędności, a w miarę wzrastającego zaufania coraz większe kapitały w ten sposób będą im powierzane. Już dziś posiadają niektóre towarzystwa tyle wkładek oszczędności, że prawie zupełnie nie potrzebują zaciągać pożyczek w innych zakładach finansowych.

Przechodząc do odpowiedzi na pytanie, czyli spółki kredytowe zdolne są uczynić zadość potrzebom kredytu rolniczego, konstatujemy przedewszystkiem fakt, że już dziś towarzystwa zaliczkowe w kraju naszym oddają znakomite usługi rolnikom w ogóle, w szczególności zaś włościanom.

Wedle statystyki członków, zestawionej na podstawie wykazów nadesłanych przez 32 stowarzyszeń, było w roku 1875. na 10.681 członków 4.742 włościan, a 331 właścicieli większych posiadłości.

Już dziś przeto znaczna ilość rolników a w szczególności włościan, korzysta z kredytu w towarzystwach zaliczkowych, a niektóre stowarzyszenia jak w Dąbrowie, Przemyślu — wzięły sobie za wyłączne zadanie udzielać kredytu włościanom.

Rezultat dotychczasowych czynności stowarzyszeń wobec włościan jest nader zadawalniający; towarzystwa bowiem ściśle badają, o ile włościanin potrzebuje kredytu, i w jaki sposób zamierza

użyć takowy, słowem postępowanie stowarzyszeń względem włościan jest podobne do postępowania ojca z marnotrawnym lub małoletnim synem, jak trafnie wyraziła się dyrekcyja towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie.

Kontrola nad dłużnikami stowarzyszeń jest wykonywana w pierwszym rzędzie przez poręczycieli, którzy gwarantując za spłatę długu, we własnym interesie muszą czuwać nad postępowaniem dłużnika, — w drugim rzędzie zaś przez osoby, które towarzystwo do tej czynności zaprasza, starając się aby w każdej parafii była osobistość, na której opinii o dłużniku polegać można.

Towarzystwa zaliczkowe podejmują się także spłacenie długów lichwiarskich, zaciągniętych przez włościan, jeżeli ratunek jest jeszcze możebnym. W takim razie przestrzegana jest zasada udzielać pożyczki zadłużonym w takiej wysokości, aby ich całkowicie wydobyć z rąk lichwiarzy, a gdzie nie ma ratunku — wcale nie udziela się pożyczki.

Przeznaczonych na ten cel pieniędzy nie wydaje się włościaninowi, lecz zwołuje się wierzycieli — lichwiarzy, z którymi dyrekcyja w imieniu włościanina zawiera ugody, a przy tem można uzyskać opust po kilkanaście a nawet kilkadziesiąt złotych od każdej setki pretensyj lichwiarskich.

Ten sposób postępowania z włościanami jest możliwym tylko w instytucjach, utworzonych nie dla zysku założycieli, lecz wyłącznie dla pożytku ogólnego, a zostających pod zarządem i kontrolą obywateli, zaszczyconych powszechnem zaufaniem. Na tem polega ogromna wyższość stowarzyszeń zaliczkowych w porównaniu z wszelką instytucją bankową.

Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że co do postępowania przy udzielaniu pożyczek i zachowania wszelkich ostrożności w tym celu, aby pożyczka zaciągnięta przez włościanina została dobrze użytą — najwłaściwszemi są towarzystwa zaliczkowe.

Zachodzi jednak pytanie, czyli kredyt, którego towarzystwa zaliczkowe mogą udzielać, jest odpowiednim dla włościan co się tyczy:

1. stopy procentowej
2. sposobu i terminu spłaty
3. wysokości kwot pożyczanych

*Ad 1.* Stopa procentu pobieranego przez towarzystwa zaliczkowe wynosi w pierwszych latach istnienia towarzystw zwykle 12% — następnie, w miarę pomnożenia funduszy towarzystwa, zniża się na 10% i 9% a pewnem jest, że będzie niższą stopniowo na 8%. Tow. zal. w Cieszynie już dziś pożycza na 8%, a lwowskie tow. zal. zamierza od 1. lipca rb. również stopę procentową od pożyczek zniżyć na 8%. — Zauważyć wypada, że otwarcie taniego kredytu dla towarzystw zal. w zakładach finansowych, i lokacya funduszy publicznych w tych towarzystwach na procent umiarkowany, najskuteczniej zdoła się przyczynić do zniżenia stopy procentowej pożyczek, przez towarzystwa udzielanych.

*Ad 2. & 3.* Towarzystwa zal. udzielają włościanom kredytu w kwotach bardzo rozmaitych, od 20—30—50 złr. do 100—200—300 złr. każdy włościanin może otrzymać kwotę ściśle zastosowaną do jego potrzeb, podczas gdy w banku włościańskim najniższa kwota pożyczkowa wynosi 100 złr. nominalnie.

Spłata odbywa się w ratach zastosowanych do miejscowych warunków. Gdzie włościanin ma sposobność częstego choć drobnego zarobku, mianowicie w pobliżu większych miast, ustanawia towarzystwo raty tygodniowe lub miesięczne. Gdzie niema tej sposobności — spłata odbywa się w ratach kwartalnych lub półrocznych.

Pożyczki bywają udzielane zwykle na rok — mniej często na dwa lata lub na czas dłuższy. Lecz w praktyce okazuje się, że włościanin nie może pożyczki znaczniejszej spłacić w ciągu jednego roku, zwykle żąda prolongaty, po dokonanej częściowej spłacie.

Zachodzi przeto pytanie, czy towarzystwo może udzielać kredytu na dłuższy przeciąg czasu

nie narażając się na niewypłacalność w takim razie, gdyby znaczniejsze fundusze zostały wypowiedziane towarzystwu.

Fundusze obrotowe towarzystw zaliczkowych składają się a) z udziałów i funduszu rezerwowego.

b) z wkładek oszczędności,

c) z kredytu udzielonego przez inne zakłady finansowe.

Co się tyczy udziałów — takowe są wedle statutów płatne od 6 do 18 miesięcy po wypowiedzeniu.

Terminą wypowiedzenia wkładek oszczędności są rozmaite, zastosowane do zasobów, jakimi towarzystwa rozporządzają.

Z pomiędzy kredytów, udzielanych towarzystwom przez inne zakłady finansowe, najdogodniejszym jest kredyt w towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń, udzielany na 3 1/2 lat ze splatą w 6 ratach półrocznych. Lwowska kasa oszczędności daje pożyczki na rok, lecz po upływie roku prolonguje za splatą pewnej części kapitału. Samborska kasa oszczędności pożycza na dwa lata, ze splatą co pół roku. Inne zakłady udzielają towarzystwom kredytu wekslowego.

Towarzystwa zaliczkowe przeto, co się tyczy terminu zwrotu pewnej części obrotowych funduszy, a mianowicie udziałów, znajdują się w korzystnym położeniu. Wedle wykazów za rok 1875. towarzystwa zaliczkowe na 2,472,161 obcego kapitału miały 1.241,755 złr. własnego funduszu, t. j. w udziałach i funduszu rezerwowym. Udziały mogą być cofnięte nie inaczej, jak przez wystąpienie członków, którzy najczęściej są zarazem dłużnikami towarzystwa. W każdym zaś razie wypłata udziałów nie następuje wcześniej jak w 6—18 miesięcy. Wypowiedzenie udziałów więc nie może spowodować nagłego braku gotówki w kasie towarzystwa.

Okazuje się przeto, iż w towarzystwach zaliczkowych znaczna część kapitału obrotowego, nie może być nagle cofnięta, lecz jest ulokowaną na czas dłuższy. Towarzystwa zaliczkowe mogą więc tę część funduszy swoich wypożyczać na dwa lub trzy lata. Dla ostrożności jednak należy przy takich pożyczkach zastrzedz sobie wypowiedzenie półroczne pożyczonego kapitału w każdym czasie, podobnie jak to czynią kasy oszczędności, aby w razie nadzwyczajnych przesileni finansowych zebrać potrzebną gotówkę. Tow. zal. mogłyby więc udzielać włościanom kredytu także na czas dłuższy, t. j. na dwa lub trzy lata, najwłaściwiej zaś za pośrednictwem kółek kredytowych, w których łączy się grono włościan przyjmujących odpowiedzialność solidarną.

Jeżeli dyrekcya tow. zal. potrzebnych starań nie szczędzi, to pewnem jest, że prawie w każdej wsi uda się połączyć w kółko kredytowe gospodarzy trzeźwych, pracowitych i rzetelnych, a zatem zasługujących na zaufanie i dających towarzystwu dostateczną gwarancya, iż udzielona im pożyczka będzie punktualnie spłacana. Tym sposobem zyskuje kółko silną podstawę moralną; dostateczną zaś prawną gwarancją spłaty jest skrypt, zeznany przez wszystkich, należących do kółka, jako solidarnych współdłużników.

Po zeznaniu skryptu otrzymują uczestnicy kółka przypadający im kwoty. Przy 100 złr. przypada:

na udział . . . . .	10 zł.
„ procent półroczny . . . . .	5 „
koszta notaryalne . . . . .	1 zł. 50 ct.
	<hr/>
	Razem 16 zł. 50 ct.
	<hr/>
	pozostaje do wypłacenia 83 zł. 50 ct.

Przy pożyczce z banku włościańskiego w wysokości 100 złr. strąca się na wkładkę wstępną . . . . . 1 zł.  
na stratę kursową . . . . . 10 zł.

na udział . . . . .	5 zł.
na wygotowanie listu . . . . .	1 zł. 50 ct.
pierwsza rata . . . . .	6 zł.
koszta notaryalne co najmniej . . . . .	3 zł.
	<hr/>
Razem	26 zł. 50 ct.
	<hr/>
Otrzymuje więc włościanin . . . . .	73 zł. 50 ct.

a zatem 10 zł. mniej, aniżeli przy pożyczce w kółku kredytowym. Nie liczymy tu jeszcze kosztów wyrobienia pożyczki z banku włościańskiego.

Wypada także nadmienić, że strącenie 10% na udział w towarzystwie zal. jest dowolnem, i może być zmniejszonym.

Splata pożyczki przez kółko zaciągniętej odbywa się w Stanisławowie w 5 ratach, co jest daleko właściwsze, aniżeli długoterminowe pożyczki z włościańskiego banku. Zastrzeżone jest półroczne wypowiedzenie każdego czasu, podobnie jak przy pożyczkach z kas oszczędności, lecz w zwykłym toku interesów nie ma obawy, aby towarzystwo miało potrzebę z tego prawa korzystać.

Kółka kredytowe mogłyby przeto stać się bardzo zbawiennymi dla ludu wiejskiego we wszelkich wypadkach, gdy lud potrzebuje kredytu na czas dłuższy, niż na jeden rok, n. p. na dwa lub trzy lata.

Co się tyczy wysokości pożyczek — widocznem jest z dotychczasowej działalności banku włościańskiego, że kwoty przez włościan pożyczane są drobne, a przeciętną wysokością jest suma 200 złr. Kwoty takie mogą być pożyczane najwłaściwiej przez towarzystwa zaliczkowe, zwrot bowiem kwoty pożyczonej może się odbyć w przeciągu roku, dwóch lub najwięcej trzech lat, a nie ma wcale potrzeby rozkładać takiej małej pożyczki na splatę w długim przeciągu lat.

Okazuje się przeto, że pożyczki udzielane przez tow. zal. są zupełnie odpowiednie dla przeważnej ilości włościan zarówno ze względu na stopę procentową jak też co się tyczy sposobu i terminów splaty, niemniej też co do wysokości kwot pożyczanych.

Tylko w takich wypadkach, gdy włościanin potrzebuje kredytu w sumie znaczniejszej n. p. 500 do 1000 złr. i to na splatę w przeciągu kilku lub kilkunastu lat, nie wystarcza już kredyt w towarzystwie zaliczkowym i jest potrzeba właściwego kredytu hipotecznego.

Lecz wypadki takie są tylko wyjątkowe; wiadomo bowiem, że przeważna ilość posiadłości włościańskich składa się z kilku lub kilkunastu morgów, których dochód nie wystarcza nawet na zupełne zaspokojenie osobistych potrzeb właściciela i jego rodziny. Chcąc przeto potrzeby swoje zaspokoić w zupełności, a oprócz tego jeszcze spłacać długi, włościanin, posiadający małe gospodarstwo, nie może poprzestać na dochodach z tego gospodarstwa, lecz musi szukać zarobku po za obrębem posiadłości swojej i dopiero w ten sposób jest w stanie nie tylko siebie utrzymać, ale także spłacać długi.

Drobna posiadłość włościańska nie może być zatem wyłączną podstawą kredytu, lecz udzieleny włościaninowi kredyt opierać się musi także na osobistych jego przymiotach, na jego pracowitości i oszczędności. Jest to więc kredyt osobisty, którego gwarancją jest gospodarstwo włościanina, tak, iż w ostatecznym razie wierzyciel ma zapewnione pokrycie ze sprzedaży tej posiadłości, nie może jednak liczyć na to, aby raty pożyczki były spłacane z dochodów gospodarstwa.

Nie jest to zatem kredyt hipoteczny, którego splata bez uszczerbku substancji majątku długiego szeregu lat wymaga, — lecz jest to kredyt opierający się i na posiadłości gruntowej i na osobistych przymiotach właściciela, kredyt rolniczy w ścisłym znaczeniu tego słowa (crédit agricole), którego splata, ze względu na małą kwotę pożyczki, w przeciągu roku, dwóch lub trzech lat nastąpić może.

Kredyt tego rodzaju najwłaściwiej może być dostarczonym przez stowarzyszenia kredytowe oparte na zasadzie wzajemności i pomocy własnej, które zdołają zbadać należycie nie tylko majątkowe

## Rachunki spółek zaliczkowych

Tow. zaliczkowe w	S t a n b i e r n y																		
	Udziały		Fundusz rezerwo- wy		Wkładki oszczędności								Pożyczki zaciągnię-						
					Stan na początku miesiąca		Włożono w ciągu miesiąca		Wyjęto w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca		Stan na początku miesiąca		Zaciągnięte w ciągu miesiąca		Spłacono w ciągu miesiąca		
	z końcem miesiąca				zł.		ct.		zł.		ct.		zł.		ct.		zł.		ct.
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Białej	10.956	29	972	—	27.427	1	7.314	30	1.645	—	33.096	31	12.850	—	600	—	1.200	—	—
Birczy	1.553	67	217	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5.753	1	3.200	—	507	—	—
Bóbrce	2.002	7	566	81	2.175	67	22	80	52	13	2.146	34	9.570	—	1.500	—	700	—	—
Brzesku	29.889	60	807	8	42.063	54	4.485	58	1.431	67	45.117	37	666	—	—	—	—	—	—
Busku	9.669	80	1.170	18	188	4	322	30	75	34	435	—	10.978	—	—	—	—	—	—
Dąbrowie	21.474	19	4.552	5	—	—	—	—	—	—	—	—	91.416	38	3.382	7	1.164	—	—
Delatynie	7.886	21	436	57	2.057	43	167	96	25	—	2.200	39	11.000	—	—	—	—	—	—
Drohobyczu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Glinianach	3.853	96	417	80	5.406	54	1.336	14	131	1	6.611	67	6.000	—	600	—	—	—	—
Gorlicach	62.887	70	4.613	25	81.185	2	7.845	1	6.140	61	82.889	42	53.333	62	1.900	—	7.200	—	—
Kaluszu	1.936	56	143	91	190	—	99	—	180	—	109	—	5.800	—	3.000	—	1.200	—	—
Kołomyi	3.616	48	263	—	2.374	—	325	—	599	—	2.100	77	4.000	—	2.000	—	—	—	—
Komarnie	1.391	—	119	50	3.884	7	1.329	50	245	—	4.968	57	5.000	—	—	—	—	—	—
Lwowie (Tow. zal.)	90.882	38	7.746	64	131305	75	66.249	50	50.230	37	147324	88	74.267	8	21.961	93	20.614	64	—
Mielecu	6.019	51	633	24	10.418	78	926	61	166	77	11.178	62	5.400	—	—	—	—	—	—
Mościskach	8.540	85	812	—	8.043	8	1.006	—	975	—	8.074	8	10.600	—	—	—	—	—	—
Przemysłu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Radziecho- wie	1.522	—	284	—	2.168	15	1.142	—	450	—	2.860	15	9.000	—	3.000	—	—	—	—
Rohatynie	4.678	18	714	—	6.844	78	312	39	520	23	6.636	94	13.295	—	2.000	—	375	—	—
Rozdole	2.095	37	369	6	—	—	—	—	—	—	—	—	1.200	—	—	—	—	—	—
Rudkach	1.948	24	382	83	3.391	28	71	—	226	—	3.236	28	4.100	—	200	—	—	—	—
Samborze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Śniatynie	1.894	50	190	—	—	—	200	—	—	—	200	—	4.000	—	—	—	—	—	—
Sokalu	9.026	8	348	12	4.818	3	412	—	283	1	4.947	2	24.742	5	—	—	—	—	—
Stanisła- wowie	79.502	91	3.672	21	143566	7	12.037	49	21.390	26	134213	30	18.000	—	1.800	—	2.000	—	—
Szczercu	1.821	55	416	84	549	59	42	—	25	—	566	59	3.331	67	—	—	333	33	—
Tłumaczu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Toporowie	7.878	50	1.235	25	7.807	66	56	20	672	99	7.190	87	—	—	—	—	—	—	—
Tarnowie	14.759	54	4.029	56	35.843	90	295	—	3.891	30	32.247	60	18.250	—	460	—	675	—	—
Tyśmienicy	19.825	66	1.868	31	7.237	11	284	50	95	—	7.426	61	31.125	—	3.000	—	800	—	—
Wykotach	1.269	71	78	43	1.773	36	6	60	4	—	1.775	06	4.250	—	1.980	—	1.050	—	—
Złoczowie	1.770	4	264	—	1.990	75	213	40	—	—	2.204	15	4.460	—	—	—	—	—	—

## za miesiąc maj 1877.

te	S t a n u c z y n n e g o															
	Odsutki			Pożyczki udzielone						Koszta założeń			Reszta *) pozycyi stanu czynnego	Gotówka		
	z zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.				
12.250	—	—	2.476 84	—	50.620 90	—	3.544 —	—	4.513 —	—	51.589 90	—	1.433 69	—	108 55	6.619 40
8.446	1	—	887 60	—	7.216 8	—	354 50	—	3.422 —	—	10.283 58	—	591 72	—	148 53	106 83
10.270	—	—	—	—	12.953 7	—	402 66	—	546 30	—	13.096 71	—	129 60	—	997 56	920 57
666	—	—	6.584 72	—	78.012 33	—	11.139 83	—	16.200 —	—	83.072 50	—	479 13	—	225 31	534 23
10.978	—	—	2.113 32	—	22.403 5	—	588 61	—	945 —	—	22.759 44	—	1.383 96	—	81 74	142 76
95.534	45	—	6.702 92	—	121.246 74	—	2.089 40	—	5.395 —	—	124.552 34	—	532 73	—	2.581 53	2.420 46
11.000	—	—	1.714 30	—	21.502 96	—	1.096 18	—	1.017 —	—	21.423 78	—	982 48	—	862 5	17 73
6.600	—	—	1.515 96	—	15.653 63	—	700 6	—	2.710 —	—	17.663 57	—	614 75	—	42 61	723 42
48.033	62	—	5.524 55	—	205.968 —	—	21.209 —	—	19.488 —	—	204.247 —	—	241 13	—	—	418 —
7.600	—	—	4 20	—	7.359 66	—	361 54	—	2.190 —	—	9.188 12	—	527 9	—	13 60	826 95
6.000	—	—	480 60	—	10.345 49	—	1.903 —	—	3.808 95	—	12.251 44	—	—	—	523 21	113 6
5.000	—	—	1.039 73	—	10.915 21	—	589 47	—	985 —	—	11.310 74	—	200 74	—	1 38	1.005 94
75.614	37	—	13.408 7	—	308.996 80	—	47.747 6	—	66.019 —	—	327.268 74	—	5.264 89	—	1.070 73	1.394 88
5.400	—	—	1.203 10	—	23.289 6	—	1.322 35	—	1.993 50	—	23.960 21	—	197 5	—	—	316 85
10.600	—	—	—	—	27.682 77	—	3.978 44	—	4.395 —	—	28.099 33	—	30 —	—	570 5	148 29
12.000	—	—	553 96	—	12.711 26	—	183 76	—	3.485 —	—	16.012 50	—	311 —	—	28 67	909 1
14.920	—	—	2.294 83	—	27.725 65	—	4.058 27	—	2.621 66	—	26.289 4	—	633 66	—	613 33	2.406 5
1.200	—	—	—	—	3.293 31	—	165 20	—	276 —	—	3.404 11	—	443 26	—	798 83	20 61
4.300	—	—	773 99	—	9.942 40	—	1.111 99	—	1.305 —	—	10.135 41	—	261 69	—	—	244 24
4.000	—	—	—	—	6.780 —	—	451 97	—	1.025 —	—	7.805 —	—	—	—	—	211 62
24.742	5	—	3.073 63	—	40.353 47	—	803 30	—	432 —	—	39.982 17	—	1.059 90	—	1.028 3	689 95
17.800	—	—	10.256 41	—	235.700 43	—	42.617 84	—	36.996 —	—	230.078 59	—	2.215 27	—	22.048 5	3.572 65
2.998	34	—	321 23	—	5.942 38	—	110 —	—	120 —	—	5.952 38	—	31 50	—	13 69	126 98
—	—	—	727 27	—	17.108 60	—	1.995 06	—	1.288 84	—	16.402 38	—	409 35	—	1.434 75	55 23
18.035	—	—	186 33	—	65.638 84	—	5.016 31	—	3.862 50	—	64.485 3	—	1.415 3	—	3.421 26	222 31
33.325	—	—	3.511 52	—	61.952 47	—	3.545 50	—	6.334 —	—	64.740 97	—	693 50	—	—	522 63
5.180	—	—	325 37	—	7.554 73	—	926 56	—	1.974 —	—	8.612 17	—	39 29	—	—	35 1
4.460	—	—	635 64	—	8.446 24	—	586 50	—	910 —	—	8.769 74	—	658 63	—	81 20	124 26

ale i osobiste stosunki dłużnika, i dopiero wówczas udzielają pożyczkę, jeżeli nabędą przekonania, że kredyt udzielony będzie użytym z pożytkiem dla dłużnika.

Stowarzyszenia zaliczkowe mogą przeto uczynić zadość potrzebom kredytu przeważnej ilości włościan. Co się zaś tyczy organizacyi tych stowarzyszeń, tudzież środków rozpowszechniania ich i spogęgowania ich działalności, dostateczne w tej mierze wskazówki podaje praktyka sześcioletnia, której rezultaty, łącznie z wynikiem rozpraw nad tym przedmiotem przeprowadzonych, streszczamy w sposób następujący :

Stowarzyszenia kredytowe, których działalność ma być skierowaną na lud wiejski, powinny być oparte na nieograniczonej poręce członków. Obszar kraju, na który zakres działania poszczególnych towarzystw ma się rozciągać, powinien być nie zbyt rozległy. Obecnie należy dążyć do tego, aby każdy powiat sądowy miał osobne stowarzyszenie. W każdym razie jednak przedewszystkiem trzeba zapewnić towarzystwu administracyę, złożoną z ludzi zdolnych i wykształconych.

Zakładanie nowych towarzystw zaliczkowych w okolicach, gdzie takowe nieistnieją, jest rzeczą nadzwyczaj potrzebną i nagłą. W czynności tej powinny władze autonomiczne wziąć żywy udział, a dla związku stowarzyszeń powinien być przeznaczony stosowny zasiłek z funduszu krajowego, na pokrycie wydatków połączonych z zawiązywaniem nowych stowarzyszeń.

Towarzystwa zaliczkowe powinny tylko członkom swoim udzielać kredytu; mogą jednak część funduszków swoich lokować u innych towarzystw zaliczkowych.

Wysokość udziałów zawisła od stosunków miejscowych. Udziały te nie powinny być zbyt wysokie, ani też nie powinny przynosić zbyt wysokiej dywidendy. Oznaczenie najwyższej możliwej dywidendy w statucie jest pożądanem. Przed rozdzieleniem dywidendy należy odpowiednio zasilać fundusz rezerwowy.

Każdy członek stowarzyszenia z nieograniczoną poręką powinien mieć na ogólnem zebraniu jeden głos bez względu na ilość udziałów, jakie posiada.

Fundusze obrotowe stowarzyszeń kredytowych (zaliczkowych) z następujących mogą powstać źródła :

1. Z udziałów członków ;
2. z wkładek oszczędności, które stowarzyszenia mogą przyjmować zarówno od członków, jak i od osób do stowarzyszenia nienależących. W tych miejscowościach, gdzie nie istnieją kasy oszczędności, jest rozwinięcie tego działu czynności towarzystw zaliczkowych szczególnie pożądanem.
3. Miejscowe fundusze publiczne, jak n. p. powiatowe, gminne, konkurencyjne itp. — mogą i powinny być lokowane w towarzystwach zaliczkowych.
4. Jest również rzeczą potrzebną i pożądaną, aby Wydział krajowy lokował część rozporządzalnych funduszków swoich w towarzystwach zaliczkowych.
5. Kasy oszczędności, jako instytucye założone dla publicznego pożytku, a szczególnie dla polepszenia bytu ludności niezamożnej, powinny wspierać towarzystwa zaliczkowe otwieraniem kredytu pod warunkami jak najprzystępniejszymi.
6. Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie będzie zapewne i nadal skutecznie wspierać stowarzyszenia zaliczkowe kredytem, którego spłata rozdzieloną jest na kilka lat. Podwyższenie funduszu na ten cel przeznaczonego jest pożądanem.
7. Rząd powinien wpłynąć na austriacki bank narodowy, aby więcej niż dotychczas wspierał stowarzyszenia zaliczkowe, a mianowicie :
  - a) przez podwyższenie dotacyi filij bankowych w Krakowie i we Lwowie ;
  - b) przez założenie nowych filij ;
  - c) przez powołanie osób, obznajomionych ze stosunkami stowarzyszeń, do składu komitetów cenzorów, istniejących przy filiach.



d) przez przyjęcie postanowienia, że weksle stowarzyszeń mogą być eskontowane w filiach bankowych i wówczas, jeżeli są tylko domicylowane, choć nie żyrowane w siedzibie filii.

Celem uzyskania wymienionych tu ustępstw od banku narodowego należałoby wnieść do wys. Rządu uzasadnione przedstawienie.

8. Założenie centralnej instytucji finansowej, której specjalnem zadaniem byłoby udzielanie kredytu stowarzyszeniom zaliczkowym, jest pożądanem.

9. Towarzystwa zaliczkowe powinny wspierać się przez wzajemne udzielanie żyra tudzież przez stosowne lokowanie funduszków rozporządzalnych, a towarzystwa dawniej istniejące powinny w tym względzie przyjść z pomocą nowo powstającym.

Zastanawiając się nad działalnością zakładów kredytowych, obecnie istniejących, i badając stosunki ludu wiejskiego doszliśmy do przekonania, że towarzystwa zaliczkowe są najwłaściwszem źródłem kredytu dla przeważnej ilości włościan.

Niepodobna jednak zaprzeczyć, że są gospodarstwa włościańskie, dla których kredyt udzielany przez towarzystwa zaliczkowe nie wystarczy. Są to mianowicie gospodarstwa większe, objętości kilkunastu do kilkudziesięciu morgów, przedstawiające hipotekę dostateczną dla pożyczki 500 — 1000 złr. lub wyższej jeszcze sumy. Właściciel takiego gospodarstwa mógłby z korzyścią dla siebie zaciągnąć dług hipoteczny, spłacalny w przeciągu kilku lub kilkunastu lat, bądź to na spłatę części spadkowej, bądź też na wkłady dla podniesienia gospodarstwa. Zwrot pożyczki znacniejszej, zaciągniętej na takie cele, niemoże nastąpić w krótkim czasie; niewystarczy bowiem na to spotęgowana praca włościanina. Trzeba przeto dać sposobność spłacenia takiej pożyczki w dłuższym przeciągu czasu z dochodów gospodarstwa, z których po zaspokojeniu osobistych potrzeb właściciela, pozostaje jeszcze pewna nadwyżka.

W podobnem położeniu pod względem kredytu, jak włościanie posiadający gospodarstwa większej objętości, są także właściciele realności miejskich, mianowicie na prowincyi.

Jest także przy każdej niemal posiadłości dominikalnej pewna ilość gruntów rustykalnych, które nie są przedmiotem tabuli krajowej, a zatem niemogą być obciążone pożyczką z Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Okoliczność ta utrudnia wielce przeprowadzenie komasacyi, przez zamianę gruntów dominikalnych za rustykalne. Pewnem też jest, że otwarcie taniego źródła kredytu na hipotekę gruntów rustykalnych, przydzielonych faktycznie do obszarów dworskich, byłoby pożądanem dla wielu właścicieli ziemskich i ułatwiłoby częstokroć przeprowadzenie komasacyi.

W ościennych krajach Przedlitawii są kasy oszczędności obfitem źródłem hipotecznego kredytu na wszelkie nieruchomości. U nas jak wiadomo, kasy te zbyt są nieliczne i mało zasobne. Pozostaje przeto dla nieruchomości niezapisanych w tabuli kraj. tylko kredyt w akcyjnych bankach hipotecznych lub włościańskim, wreszcie w towarzystwie kredytowym miejskiem, stowarzyszeniu o nieograniczonej poręce, które nader powoli się rozwija.

Akcyjny zakład musi żądać prowizyi dla akcyonaryuszów musi przy ułożeniu planu umorzenia i w ogóle wszelkich warunków pożyczki, własnej tylko przestrzegać korzyści.

Towarzystwo zaś oparte na solidarnej poręce a obejmujące cały kraj, tylko w takim razie zasługuje na zaufanie, jeżeli członkowie mają możność wglądnięcia w tok interesów towarzystwa bądź to osobiście bądź też za pośrednictwem swoich delegatów.

Bezpośredni udział członków towarzystwa w ogólnych zgromadzeniach jest stosowny tylko przy niezbyt wielkiej ilości członków, nie powinien przeto być zastosowanym do towarzystw, które liczą tysiące członków, rozsypanych po całym kraju.

Jeżeli więc statut towarzystwa kredytowego miejskiego liczącego 15.000 członków, dozwala 60 członkom ukonstytuować się jako walne zgromadzenie, to postanowienie takie musi budzić nieufność do działalności towarzystwa.

Co się tyczy wyboru delegatów z pośród włościan i małomieszczan, wiadomem jest, jak dalece wybór taki zależy od zabiegów kandydata a wreszcie od przypadku.

Wobec tych trudności, niedozwalających członkom towarzystwa mieć należytą kontrolę nad czynnościami, zastraszającą być musi nieograniczona poręka za zobowiązania towarzystwa. Gdy zaś każdy, kto chce uzyskać kredyt w towarzystwie, musi być jego członkiem, przeto nieograniczona poręka odstręczy od udziału w takim towarzystwie ludzi zamożnych i rozważnych, których uczestnictwo najwięcej byłoby pożądanem, a przystąpią do towarzystwa jedynie tacy, których ostateczna zmusza potrzeba, lub którzy nie zastanawiają się nad doniosłością przyjętych zobowiązań.

W takim składzie rzeczy nie można też liczyć na zaufanie publiczności i na pomyślny kurs listów zastawnych, wydawanych przez podobne towarzystwa.

Pozostaje przeto jeden jeszcze rodzaj publicznych zakładów kredytowych a mianowicie krajowy zakład hipoteczny, utworzony przez reprezentację kraju i oparty na jego gwarancji.

Dłużnicy zakładu odpowiedzialni są tylko za spłatę zaciągniętych pożyczek — nie mają więc prawa mieszać się do administracji. Kraj zaś, który gwarantuje za zobowiązania zakładu, ma prawo i obowiązek za pośrednictwem reprezentacji swojej mianować zarząd zakładu i kontrolować jego czynności.

Kredyt udzielany przez krajowy zakład hipoteczny musi być tańszym najpierw dlatego, ponieważ dłużnik niepotrzebuje opłacać prowizji dla akcyonaryuszów, — powtóre zaś ze względu na wysoki kurs, jaki mają listy zastawne, oparte na gwarancji kraju.

Za rychłem utworzeniem krajowego instytutu hipotecznego przemawia ta okoliczność, że w miarę postępu prac około zakładania ksiąg hipotecznych — powiększa się co roku ilość takich realności włościańskich i miejskich, które mogłyby korzystać z hipotecznego kredytu w zakładzie krajowym. Jeżeli taki zakład nie będzie utworzonym — potrzebujący kredytu właściciele realności rustykalnych i miejskich muszą zwrócić się do prywatnych kapitalistów lub istniejących już zakładów, i będą zmuszeni ponosić daleko większe ciężary od tych, jakich wymagałby zakład krajowy. W ślad za przeciążeniem hipotek pójdzie zubożenie i wywłaszczenie znacznej ilości takich właścicieli, których ocaliłby kredyt tani, udzielany przez krajowy zakład hipoteczny.

Jako wzór do organizacji takiego zakładu mógłby posłużyć statut hipotecznego banku Królestwa czeskiego, ze zmianami odpowiedniami stosunkom naszego kraju.

Ponieważ istnieje w kraju naszym towarzystwo kredytowe ziemskie, które pod warunkami jak najkorzystniejszymi udziela kredytu na dobra, będące przedmiotem tabuli krajowej, przeto zakres działania zakładu obejmowałby tylko realności rustykalne i miejskie, t. j. takie, które nie są przedmiotem tabuli krajowej.

Zakład utworzony przez reprezentację kraju, zostawałby pod zarządem i kontrolą tej reprezentacji, t. j. Sejmu a względnie Wydziału krajowego. Dyrekcyę banku mianowałby Sejm na wniosek Wydziału krajowego; kontrolę nieustanną wykonywałby Wydział krajowy i delegowałby jednego z członków swoich do podpisywania listów zastawnych z klauzulą stwierdzającą, że list wydanym został na podstawie prawnie nabytej hipoteki; naezelny nadzór przysłużałby Sejmowi, któremu Wydział krajowy przedkładałby sprawozdania z corocznej działalności zakładu.

Na kapitał obrotowy zakładu wypadaloby przeznaczyć z funduszu krajowego pewną sumę tytułem pożyczki na lat kilka, za spłatą częściową w miarę tworzącego się funduszu rezerwowego.

Oprócz tego mógłby Wydział krajowy lokować w kasie zakładu zbędną chwilowo gotówkę na rachunek bieżący.

Zebrane w ten sposób fundusze używałyby zakład na

- a) eskontowanie wylosowanych już własnych listów zastawnych i kuponów;
- b) udzielanie zaliczek na własne listy zastawne;
- c) udzielanie kredytu towarzystwom zaliczkowym bądź to na weksle, bądź też w rachunku bieżącym, spełniając w ten sposób funkcję centralnego zakładu finansowego dla stowarzyszeń kredytowych.

W miarę wzrostu powierzonych zakładowi przez Wydział krajowy funduszów i pomnożenia się własnego funduszu rezerwowego mógłby zakład

- d) zakupywać własne listy zastawne i podnosić w ten sposób ich kurs.

Wreszcie mógłby zakład

- e) przyjmować lokacje funduszów publicznych na rachunek bieżący i używać je w sposób powyżej wymienion.

Pożyczki udzielane przez zakład byłyby wydawane w sumie np. najmniej 500 zlr. w listach zastawnych na zapisane w księgach gruntowych realności rustykalne i miejskie, a mianowicie na grunta, w miastach zaś mających np. przynajmniej 5000 mieszkańców także na domy czynszowe, zawsze z zachowaniem pupilarnego bezpieczeństwa.

Stopa procentowa pożyczek byłaby zawsze równą stopie oprocentowania listów zastawnych. Zmiana stopy procentowej zależałaby od Sejmu.

Oprócz procentów na kupon listów zastawnych opłacałby dłużnik 1% lub 1½% na amortyzację i ¼% na koszt zarządu, dopóki nie utworzyłby się dostateczny fundusz rezerwowy.

Za zobowiązania zakładu ręczyłby kraj co wpłynęłoby bez wątpienia nader korzystnie na kurs listów, tak, iż niepotrzeboby oznaczać wyższej stopy procentowej pożyczek i kuponów, jak 5%.

W ten sposób możnaby właścicielom średnich realności rustykalnych i miejskich dostarczyć kredyt równie korzystny, jako kredyt udzielany właścicielom dóbr tabularnych przez towarzystwo kredytowe ziemskie.

Listy zastawne, wydawane przez zakład oparte na gwarancji kraju a zostające pod zarządem i kontrolą reprezentacji kraju, znalazłyby niezawodnie wielki pokup, czego dowodem jest wysoki kurs listów zastawnych, wydawanych przez krajowe zakłady hipoteczne w Czechach i na Śląsku.

Gwarancja kraju zaś nienarażałaby kraj na żadne niebezpieczeństwo, ponieważ zakład nie mógłby prowadzić żadnych ryzykownych operacji.

Lokacja przeznaczonych na ten cel lub rozporządzalnych chwilowo funduszów krajowych w kasie zakładu, umożliwiłaby zakładowi utrzymać wysoki kurs listów zastawnych, a zarazem załatwionaby została kwestya utworzenia centralnego zakładu finansowego dla stowarzyszeń zaliczkowych.

Nieulega też wątpliwości, że zakład taki w krótkim czasie rozwinąłby się świetnie i przyniósłby krajowi nieobliczone korzyści. Jeżeli bowiem w Czechach i na Śląsku, gdzie stosunki kredytowe są tyle pomyślniejsze, uznano potrzebę utworzenia krajowych zakładów hipotecznych i jeżeli utworzone tam zakłady krajowe przyniosły wielkie korzyści, — to ileż naglejszą jest potrzeba, ileż większą będzie pożyteczność takiego zakładu w naszym kraju.

Otwierając tani kredyt hipoteczny właścicielom średnich posiadłości włościańskich i miejskich, a równocześnie popierając rozwój towarzystw zaliczkowych, które przy odpowiednich funduszach

mogłyby stać się dostatecznym źródłem kredytu dla przeważnej ilości włościan, reprezentacya kraju przyczyni się najskuteczniej do podniesienia dobrobytu powszechnego a biorąc czynny udział w utworzeniu kredytowego systemu, odpowiadającego interesom społeczeństwa, spełni jedno z głównych zadań swoich.

### III. Subalegat do alegatu B.

## Referat

### Profesora Dr. Tadeusza Pilata

#### o gminnych kasach pożyczkowych.

Po zniesieniu stosunków poddańczych w r. 1848. ustał ciężący na byłych zwierzchnościach gruntowych obowiązek wspierania poddanych swoich w razie niedostatku bądź zbożem na zasiew lub na wyżywienie się, bądź materiałem budowlanym lub w inny sposób. Ludność wiejska znalazła się tedy w potrzebie uciekania się w podobnych wypadkach do kredytu, którego bez wszelkich ograniczeń dozwolono jej dotąd używać. Poprzednio bowiem według okólnika gubernialnego z d. 26 lipca 1784 i dekretu nadwornego z d. 1 czerwca 1835. r. l. 14158 nie było wolno poddanym pożyczyć bez zezwolenia zwierzchności gruntowej więcej niż 5 zł. czyli 20 złp. Na podstawie pożyczki przenoszącej tę kwotę i bez zezwolenia zaciągniętej, nie mógł wierzyciel uzyskać ani prawa zastawu ani sądowej egzekucyi. — Istniejące w wielu okolicach szpiechlerze gminne, z których wypożyczano zboże *in natura*, jeśli nawet utrzymały się po uchyleniu opieki dominikałnej, zaspakajały w jednym tylko kierunku i niedostatecznie potrzebę kredytu, którego coraz bardziej w formie pieniężnej poszukiwano, kredyt zaś pieniężny używany przez prywatnych kapitalistów skutkiem wysokich odsetków i innych uciążliwych warunków, zamiast ratować byt materialny ludności wiejskiej, tylko podkopywał go jeszcze bardziej. Okazywała się przeto nagląca konieczność zapomożenia ludności wiejskiej kredytem tanim, a co ważniejsza, dogodnym pod względem spłaty kapitału i odsetków. Wszakże niski stan oświaty ludności wiejskiej nieprzyzwyczajonej do tego, żeby radzić samej sobie, ubóstwo przeważnej części gmin, brak inicjatywy należytej ze strony sfer, które mogły podówczas tém się zająć, i rozliczne inne trudności sprawiły, iż urzędnicy mające na celu zasilać ludność wiejską tanim i dogodnym kredytem, dopiero po upływie dość znacznej liczby lat i zrazu bardzo powoli zaczęły powstawać w formie gminnych kas pożyczkowych, jakie tu i owdzie już za czasów pańszczyzny istniały. Kasy te tworzone z kapitałów pregrawacyjnych lub serwitutowych, po części też z wynagrodzeń za grunta gminne zajęte pod kolej lub z innych kapitałów gminnych i oddawano w zarząd zwierzchności gminnej z przeznaczeniem udzielania pożyczek pieniężnych tym członkom gminy, którzy, jak opiewają wszystkie prawie dawniejsze statuta, „w skutek różnych wypadków lub nieszczęść tak dalece podupadli, że dla utrzymania gospodarstwa potrzebują na czas pewien wsparcia czy to na zakupno bydła, czy też na wyżywienie lub na zasiew.“ Nadano przeto owym kasom cechę zakładów dobroczynności raczej niż instytucyj kredytowych, choć pożyczki musiały być oprocentowane i zabezpieczone poręczeniem dwóch członków gminy.

Pierwsza urzędowa wiadomość o istnieniu gminnych kas pożyczkowych, znajduje się dopiero w szematyzmie galicyjskim na r. 1864., który wymienia dziesięć takich kas w dawniejszym obwodzie tarnopolskim, dwie w brzeżańskim a jedną w przemyskim. Wyliczenie to nie jest wyczerpującem, gdyż jak dowodzą daty podane poniżej, istniało wtenczas już więcej kas pożyczkowych. Szematyzm na r. 1866. wymienia prócz poprzednich dwie dalsze kasy w byłym obwodzie brzeżańskim, szematyzm na r. 1868. nadto jeszcze jedną w powiecie husiatyńskim a dwie w kołomyjskim, zaś dotąd wykazują następnę szematyzmy weale już znaczną i z każdym rokiem powiększającą się liczbę tych kas.

Stopniowy rozwój kas pożyczkowych i stan ich z końcem r. 1875. opisany jest szczegółowo na podstawie badań dwukrotnie zarządzonych przez Wydział krajowy w dwóch pracach referenta, z których pierwsza pod tytułem: „Kasy pożyczkowe gminne i powiatowe, fundusze pożyczkowe dla przemysłowców i towarzystwo zaliczkowe“ była ogłoszoną we wstępnym zeszycie „Wiadomości statystycznych“ z r. 1873. druga zaś pod tytułem: „Stan gminnych kas pożyczkowych w Galicyi“ została umieszczoną w II. roczniku tychże „Wiadomości“. W pracach tych są też opisane środki, których używał Wys. Wydział krajowy, aby zapewnić należytą administrację kas i bezpieczeństwo dla złożonych w nich kapitałów, oraz zestawione są spostrzeżenia Wydziałów powiatowych nad administracją kas i ich opinie o potrzebnych reformach w tej mierze.

Odwołując się tedy pod względem szczegółów do obu tych prac, tutaj podnoszę jedynie, że z końcem r. 1875. — kiedy przeprowadzonym zostało ostatnie badanie, ogólna liczba kas pożyczkowych doszła była do 1246 a kapitały ich wynosiły około 1,100.000 złr. w. a., które to cyfry od tego czasu znacznie się zwiększyły, gdyż nowe kasy ciągle powstają.

Pod względem stanu administracji — streszczam w krótkości ostateczny wynik badań w roku 1876. przedsięwziętych:

Znaczna ilość kas pożyczkowych gminnych, które powstały w ostatnich latach i ciągle jeszcze powstają, świadczy, że tworzenie tych zakładów, którem wiele Wydziałów powiatowych gorliwie się zajmuje, nie napotyka obecnie na przeszkody ze strony gmin, owszem powziąć można z niektórych sprawozdań przekonanie, że gminy same dopraszają się o urządzenie kas pożyczkowych.

Jednakże wnosić trzeba z przedstawionego stanu rzeczy, że skłonność gmin do przeznaczenia kapitałów swoich na kasy pożyczkowe, zbyt często pochodzi nie tyle ze zrozumienia doniosłości tych zakładów i dobroczynnego ich wpływu, ile ztąd, że członkowie gminy a nawet w szczególności koła decydujące o założeniu kasy liczą na to, iż uzyskają pożyczki, na których spłatę nikt zbyt nie będzie nalegał, zwłaszcza — skoro w zarządzie zasiądą osoby, które same będą dłużnikami kasy albo będą zostawały w blizkich z niemi stosunkach.

Nie można bowiem w ogóle spodziewać się, żeby nacisk ze strony tych, którzy później chcieliby uzyskać pożyczki, był w stanie znaglić dłużników do zwrotu. W samym tedy zarodzie gminnych kas pożyczkowych objawia się tendencya do tworzenia się i ciągłego wzrostu zaległości, a powyżej już opisaliśmy, jakie okoliczności tendencyę tę jeszcze wspierają. Oczywiście w miarę jak zaległości wzrastają, słabnie coraz bardziej działalność kasy i płynący z niej pożytek, niekiedy zaś rzeczy dochodzą do tego stopnia, że dla braku zwrotów kasa zupełnie przestaje funkcjonować.

Brak energii, jakie zarządy kas okazują w obec opieszłych dłużników, a któremu w części dało by się zapobiedz naciskiem z góry, nie jest jedyną i nie jest może nawet największą wadą tych zakładów.

Dalsze zło w tem leży, że warstwy ludności, z których w największej części rekrutują się zarządy kas pożyczkowych gminnych, tak dobrze jak zwierzchności i reprezentacye gminne, nadzwyczajnie mało liczą osób, któreby umiały na tyle czytać, pisać i rachować i w ogóle posiadały ów skromny stopień oświaty, żeby mogły jako tako prowadzić niezbędne księgi kasowe i utrzymywać kasę w porządku. — Pisarze gminni, na których w skutek nieudolności zarządu przechodzi prowadzenie ksiąg a w części i manipulacya kasowa, najczęściej również nie umieją wywiązać się z tego zadania i nie dbają o to a zresztą bądź nie mają na to czasu, sprawując czynności pisarskie naraz w znacznie-

szej liczbie gmin, bądź też niestety często niezasługują na zaufanie. Na utrzymywanie uzdolnionych a uczciwych pisarzy gminnych nie mogą zdobyć się gminy z powodu połączonych z tem znacznie-szych kosztów. Zresztą przeniesienie czynności połączonych z prowadzeniem kasy na pisarza gminnego, ma ten zły skutek, że zarząd kasy spoczywa nie w rękę powołanych do tego przez statuta i odpowiedzialnych za to trzech osób (naczelnika gminy i dwóch wybranych w tym celu członków gminy), lecz w rękę jednej osoby wcale do zarządu niepowołanej i nieodpowiedzialnej. Obok niezdolności daje się widzieć także w zarządzie kas pożyczkowych powszechny u ludu wiejskiego **brak dbałości o dobro publiczne, jakim są fundusze kas**, niepojmowanie doniosłości i celu właściwego tych zakładów, tudzież potrzeby o obowiązku strzeżenia ich funduszków w obec pożyczających członków gminy. Skontrowania wykazały, że tu i ówdzie nie prowadzono wcale ksiąg przepisanych statutami, gdzieindziej zaś często prowadzono je w sposób taki, że nie można było wyśledzić właściwego stanu rzeczy i uzyskać daty o obrocie. Okazało się też, że w wielu kasach pożyczkowych pożyczki bądź wszystkie, bądź w znacznej części udzielane bywają bez wystawiania skryptów dłużnych; tak jednym śladem udzielonej pożyczki jest zapis w księgach kasy, który oczywiście nie stanowi dowodu prawnego przeciw dłużnikowi. Do takiej praktyki przyczynia się po trosze pamięć, że przy dawnych szpichlerzach gromadzkich zadawalniano się spisami dłużników, obok tego zaś chęć uniknienia opłat stemplowych. Niepotrzeba wspominać, że ostrożności przepisane w statutach przy udzielaniu pożyczek, tudzież w razie obawy o wypłatność dłużnika wywołanej zmianą w jego gospodarzem położeniu, często były zaniebdywane i że tak te przepisy jak i przepisy o poręczeniu, nieraz okazały się martwą literą.

Usiłowania, aby nieudolności zarządów kasowych zaradzić przez ścisły i ciągły nadzór a nawet poniekąd i kierownictwo kas ze strony Wydziałów powiatowych i ich urzędników lub delegatów, albo opiekunów ustanowionych stałe z ramienia Wydziału powiatowego, tylko w części odniosły pożądaný skutek. Okazała się prawie wszędzie trudność w znalezieniu nadzorców bezpłatnych a chętnych i należycie spełniających swe zadanie. Nadzór płatny, o którym wskutek tego musiano pomyśleć w wielu powiatach, uznany został tu i ówdzie za zbyt uciążliwy dla funduszków powiatowych, jednakże w pewnej liczbie powiatów niewahano się przyjąć na siebie i ten ciężar i urządzić płatny nadzór nad całą administracją gminną, któryby obejmował także kasy pożyczkowe.

Jakie rezultaty wyda dla kas pożyczkowych nadzór sprawowany przez objazdźki płatnych urzędników a w szczególności, czy bytność tych organów będzie dość częstą, aby utrzymać kasy pożyczkowe na drodze rozwoju, tego niewiemy i musimy oczekiwać rezultatów praktyki. Dzisiaj pod względem nadzoru rozróżnić musimy najpierw pewną liczbę kas pożyczkowych, głównie w gminach miejskich, których zarząd jest uzdolnionym do należytego prowadzenia ksiąg i manipulacyi kasowej, dla których przeto wystarczyć powinna kontrola Wydziału powiatowego obmyślona w statutach. — Następnie jest niewielka liczba kas, dla których udało się pozyskać opiekę i kierownictwo osób wykształconych, stojących po za obrębem zarządu, do czego zmierzał okólnik Wydziału krajowego z r. 1874. — Wszystkie inne kasy pożyczkowe, a liczba ich niewątpliwie bardzo znacznie przeważa liczbę tamtych, wskutek nieudolności zarządu i braku stałej opieki a raczej kierownictwa, narażone są na niebezpieczeństwo zatraty kapitałów, któremu nie da się zaradzić przez nadzór sprawowany z daleka, lub objawiający się w bytności organów nadzorczych raz lub dwa razy do roku.

Niebezpieczeństwo o którym mowa, dotąd dopiero w niewielkiej części owych kas ziszcilo się lub bliskiem jest ziszczenia, lecz wystarcza ono zanadto, aby usprawiedliwić stanowcze kroki celem zapobieżenia dalszym i większym stratom. — Potrzebę zarządzeń w tej mierze podnoszą też Wydziały powiatowe w swoich sprawozdaniach, a między nimi Wydział powiatowy Kałuski wręcz oświadcza, że trzeba coś stanowczego zrobić, inaczej bowiem wszystkie fundusze kas pożyczkowych z czasem zupełnie znikną.

Środki, jakie dałyby się użyć, aby zaradzić opisanemu tutaj stanowi rzeczy, który grozi zmarnieniem znacznej części funduszków gminnych, są szczegółowo wymienione i ocenione na str. 26—33 wspomnianej drugiej pracy o stanie gminnych kas pożyczkowych. Odwołując się tedy do wyłożonych tam motywów, dochodzę do następujących wniosków:

Należy doradzać Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, aby:

1. Poleciał Wydziałom powiatowym, ażeby odtąd tylko wtedy przyzwalały na zakładanie nowych kas pożyczkowych gminnych, jeżeli się przekonają poprzód, że zapewnionym jest taki skład zarządu, który usuwa obawy złego gospodarstwa funduszami kasy i obawy szkód ztąd wynikających dla gminy;

2. aby Wydział krajowy postarał się o umieszczenie w skryptach dłużnych klauzuli „że dłużnik poddaje się postępowaniu drobiazgowemu“ i ażeby w tym celu rozesłał nowe formularze skryptów dłużnych.

[Według §. 1. ustawy o postępowaniu w sprawach drobnych (w brzmieniu zmienionem ustawą z dnia 1. marca 1876 Nr. 23 Dz. pp.) postępowanie to ma być zastosowaniem w sporach do 50 złr. w. a., a według §. 5. teje ustawy mogą strony zgodzić się na wprowadzenie takiego postępowania przy sporach do 500 złr. w. a.]

3. Aby polecono Wydziałom powiatowym celem ściągnięcia zaległych rat pożyczkowych, zastosować w razie potrzeby §. 103 u. g. t. j. ustanowić dla gminy zastępcę do rewindykowania funduszków pożyczkowych w drodze prawa.

4. Wnieść projekt do ustawy krajowej, któraby upoważniała Wydziały powiatowe:

a) do objęcia kasy pożyczkowej gminnej w swój zarząd i administrowania jej podług statutów w tym razie, gdyby zagrażało jej marnowanie funduszków a niebyło możliwem w inny sposób zapewnić należytą administrację takowych.

Zarządzenie takie pozostałoby w swój mocy tak długo, dopóki nie zostały uchylone przyczyny, które je spowodowały, lub dopóki rada gminna nie uchwaliła dla funduszków pożyczkowych innego przeznaczenia w granicach obowiązujących ustaw;

b) do zwinięcia kasy pożyczkowej której zarząd nie troszczy się o ściąganie pożyczek zaległych tak dalece, iż zaległości w kapitale i procentach wynoszą wyżej 50% kapitału kasy.

Wydział powiatowy przeprowadziwszy na koszt gminy likwidację funduszków kasy, wezwałby gminę do uchwalenia innej lokacji dla tych funduszków a w razie nieoznaczenia takowego w przepisany termin, zarządziłby lokację tymczasową.

Obecnie zwinięcie kasy pożyczkowej gminnej bez zezwolenia rady gminnej jest niedopuszczalnem, zaś do objęcia kasy pożyczkowej w swój zarząd, potrzebuje Wydział powiatowy za każdym razem osobnego upoważnienia ze strony Wydziału krajowego, który może zarządzić objęcie kasy pożyczkowej w administrację prowizoryczną Wydziału powiatowego na podstawie § 98 u. gm. — Konieczność uzyskania zezwolenia Wydziału krajowego wydaje się komisji zwłoką niebezpieczną dla funduszków kasy.

Dr. **Tadeusz Pilat** w. r.

Z drukarni krajowej **A. Waydowicz** (przedt. M. F. Poremby),  
pod zarządem Szczęsnego Bednarskiego.